



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

KIM JESTEŚMY - PREAMBUŁA

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój wspólny problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu. Jedynym warunkiem uczestnictwa jest chęć zaprzestania picia. Nie ma w AA składek ani opłat, jesteśmy samowystarczalni, poprzez własne dobrowolne datki. Wspólnota AA nie jest związana z żadną sektą, wyznaniem, działalnością polityczną, organizacją lub instytucją, nie angażuje się w żadne publiczne polemiki, nie popiera ani nie zwalcza żadnych poglądów. Naszym podstawowym celem jest trwać w trzeźwości i pomagać innym w jej osiągnięciu.

Copyright © by The AA Grapevine, inc; przedrukowano za zgodą



Drodzy przyjaciele,
Życzymy Wam Zdrowych, Pogodnych i Radosnych
Świąt Bożego Narodzenia
i wiele Pogody Ducha w nadchodzącym 2018 roku!



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Spis treści

AA i przyjaciele – <i>Tadeusz Pulcyn (Świat Problemów Listopad 2017)</i>	5
Nie jesteś bogiem – <i>Józef Figura, 27/2017 Tygodnik Podhalański</i>	9
Mityng AA w Zakładzie Karnym – <i>por. mgr Paweł Suski</i>	11
Posłanie AA do zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych – Marek Łukasiewicz, Schronisko dla Nieletnich w Backach	13
List Rady Powierników SK do uczestników warsztatów – <i>Andrzej Forma</i>	14
Pomagając dzieciakom, możemy pomóc całej rodzinie – <i>Darek „Wdzięczny”</i>	16
Moje doświadczenie na warsztatach - <i>Magda Król, psycholog - „Zakład poprawczy w Sadowicach”</i> ...18	
II OGÓLNOPOLSKIE WARSZTATY INFORMACJI PUBLICZNEJ pt. „POSŁANIE AA W DZIAŁANIU JAKO RADOŚĆ ŻYCIA”	21
Życie nie znosi pustki – <i>wywiad z Robertem G.</i>	23
Spotkanie informacyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie – <i>refleksje Artura</i>	28
Raport Końcowy 24. Światowego Mityngu Służb.....	29
Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych Góra św. Anny 2017 r.	32
Mityng w Zakładzie Karnym w Strzelcach Opolskich.....	32
Warsztat III – „Kobiety w grupach i służbie w ZK i AŚ”.....	33
Warsztat IV – Wspólna, lepsza współpraca, mityngi informacyjne dla pracowników ZK i AŚ.....	35
Warsztat V – „Jest sposób” (wyjścia z uzależnienia w trakcie odbywania kary i po jej odbyciu)...36	
Panel dla gości z zagranicy – doświadczenia z innych krajów.....	38
UKRAINA.....	38
SŁOWACJA.....	38
CZECHY.....	39
ŁOTWA.....	39
MOŁDAWIA.....	39
BIAŁORUŚ.....	40
ROSJA.....	40
BUŁGARIA.....	40
NORWEGIA.....	41
IRLANDIA.....	41

W MEDIACH

Blisko 160 Anonimowych Alkoholiców w tym także górale zjechali na VI Ogólnopolskie Spotkania Przyjaciół AA w Krakowie.....	42
VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA, Kraków 8-10 września 2017 r.....	43
W miniony weekend w Krakowie odbyło się VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA.....	45
Anonimowi, choć nie niewidzialni.....	46
Czy temat alkoholizmu nas krępuje?.....	48



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI z AL-ANON

Nie jestem sam.....	49
Spotkanie w Zakładzie Karnym dla kobiet w Warszawie.....	50

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warszawa”	51
II OGÓLNOPOLSKIE WARSZTATY INFORMACJI PUBLICZNEJ pt. „POSŁANIE AA W DZIAŁANIU JAKO RADOŚĆ ŻYCIA”.....	51
Spotkanie informacyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie.....	51
Region „Dolnośląski”	52
Informacja o AA w lokalnych mediach.....	52
Region „Katowice”	53
Spotkanie informacyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach.....	53
Region „Galicja”	54
VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA.....	54
Region „Warmińsko-Mazurski”	55
Spotkanie w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie.....	55
Działalność grup Intergrupy „Fara” – Ciechanów.....	56
Działalność Zespołu Informacji Publicznej Intergrupy „Jaskółka Kętrzyn”.....	56
Działalność grup Intergrupy „Warmińsko – Mazurska” z Olsztyna.....	57
Region „Kujawsko-Pomorski”	58
Regionalne Warsztaty Informacji Publicznej - „Posłanie AA w działaniu jako radość życia”.....	58
Spotkanie w Centrum Integracji Społecznej w Bydgoszczy.....	58
Działalność grup intergrupy „Alfa”.....	60
Literatura AA w każdej bibliotece.....	61
Telefon informacyjny Intergrupy „Alfa” - Bydgoszcz.....	62
Region „Łódź”	63
Spotkania informacyjne w Ośrodku Leczenia Uzależnień w Warcie.....	63
VIII Regionalne Warsztaty Informacji Publicznej w Łodzi.....	63
Region „Lublin”	64
Spotkanie w Terespolu.....	64
Region „Bałtycki”	65
Działalność Intergrupy „Kaszubska” w 2017 roku.....	65
Spotkanie w Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku.....	66
Region „Zachodniopomorski”	67
Spotkanie w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Rewalu.....	67
Mityngi spikerskie w Zakładach Karnych w Ustce, Koszalinie, Starem Bornem, Nowogardzie i Boniewicach.....	67
Region „Warta”	68
Spotkanie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.....	68



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

Wybór Powierników Klasy A Służby Krajowej AA w Polsce	69
mjr Edyta Gulbinowicz.....	69
kpt. Andrzej Bujkowski.....	70
Wybór Powiernika Klasy A Intergrupy „Łódź”	71
Monika Zwierzchowska.....	71
Potwierdzanie uczestnictwa w mityngach AA.....	72
Adresy e-mail służb Wspólnoty AA w Polsce i w Europie.....	73
Od Redakcji.....	74



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Tadeusz Pulcyn

VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA Kraków 2017 r.

AA i przyjaciele

W Krakowie odbyło się – w dniach 8-10 września – Szóste Spotkanie Przyjaciół AA. Pierwsze było w 1986 roku w Poznaniu, drugie trzy lata później w Warszawie. Następne zaś dopiero w roku 2011 w Sielpii. Od tej pory Wspólnota AA spotyka się z przyjaciółmi regularnie co dwa lata.

- Pomysł organizowania takich spotkań powstał 30 lat temu – mówi Witold Karaszewski pełnomocnik Zarządu Fundacji Biuro Służby Krajowej (BSK) – we Wspólnocie AA w Stanach Zjednoczonych. I my poszliśmy śladem amerykańskich przyjaciół. Główną ideą tych spotkań jest: aby osoby, które pracując w swoich zawodach, stykają się z ludźmi uzależnionymi od alkoholu, miały szeroką wiedzę o Wspólnocie AA, o jej Programie 12 Kroków.

W pierwszym spotkaniu – w którym brałem udział – uczestniczyło 9 osób. O tamtej porze, dzięki organicznej pracy ludzi ze służb w regionach, czyli na poziomie intergrup, przyjaciół AA stale przybywa. W szóstym spotkaniu uczestniczyło już ponad 90 osób z 14 regionów.

To są profesjonaliści, których nazywamy naszymi ambasadorami. Reprezentują nas na zewnątrz Wspólnoty. Oni też swoim przyjaciołom, kolegom z pracy przekazują informacje, czym jest Wspólnota, promują jej program wychodzenia z uzależnień, często sami będąc jego beneficjentami. Za ich sprawą idea AA trafia już m.in. do poradni odwykowych, zakładów karnych, szpitali, na uczelnie medyczne. Mamy też przyjaciół wśród duchownych, którzy w popularyzowaniu dwunastokrokowego programu spełniają znaczącą rolę. Duży udział w docieraniu do świadomości społeczeństwa mają też dziennikarze prasowi, radiowi i telewizyjni. Zasłużyli na brawa zwłaszcza w okresie, kiedy pojawienie się idei AA w Polsce napotykało na duże trudności ze strony władz i polityków.

- Te spotkania są dla nas bardzo ważne – podkreśla Andrzej Rosiński pracownik BSK w Warszawie, jeden z organizatorów spotkania w Krakowie. – Chcemy okazać wdzięczność i szacunek wszystkim osobom, które wspierają Wspólnotę w realizacji jej głównych celów, a także stworzyć dla nich platformę wymiany doświadczeń. Najpierw byli to psychoterapeuci i lekarze... Później nawiązaliśmy kontakt z pracownikami służb więziennych, czyli psychologami zakładów karnych. Teraz powoli



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIOŁ AA

„łapiemy” kontakt z psychologami, którzy pracują z funkcjonariuszami policyjnymi, a także specjalistami zatrudnionymi w wojsku.

Podkreśliśmy: Na wszystkie spotkania zapraszamy dziennikarzy, którzy piszą o sprawach społecznych, i kapłanów różnych wyznań, którzy zajmują się duszpasterstwem trzeźwości.

W ostatnim spotkaniu wzięła udział poseł Małgorzata Zwiercan, przewodnicząca Parlamentarnego Zespołu ds. Przeciwdziałania Uzależnieniom.

Czym charakteryzują się spotkania?

– Podczas spotkań oddajemy głos naszym przyjaciołom, nie chcemy ich edukować w zakresie naszego programu, bo oni go znają i sami stosują – informują moi rozmówcy. – Przede wszystkim dajemy im możliwość podzielenia się z innymi, jak wygląda ich codzienna praca. Bo nie wszyscy są na tym samym poziomie wiedzy na temat Wspólnoty AA i proponowanych przez nią rozwiązań. Są środowiska, do których nam, anonimowym alkoholikom, trudno dotrzeć, aby tę wiedzę przekazać. Ta trudność wynika przede wszystkim ze specyfiki ich służby.

– Jednak, jak już wspomniał Andrzej, przecieramy do nich szlaki – relacjonuje z optymizmem Witold. – Jednostki wojskowe powoli się przed nami otwierają. Organizujemy w nich spotkania informacyjne; oferujemy narzędzia do pracy z osobami, które mają problem z alkoholem i nie potrafią (często nie chcą) go zdefiniować. Ze względu na charakter wykonywanego zawodu mają poważne zahamowania, żeby się z nim zmierzyć. Zwłaszcza w przypadku żołnierzy i policjantów, którzy mają dostęp do broni, występują silne obawy przed podjęciem pierwszych kroków... Dlatego tak cenna jest praca naszych ambasadorów; ułatwia przełamanie obaw. Za ich przyczyną przedstawiciele resortów mundurowy dowiadują się, że w ich środowiskach możliwe jest rozwiązanie problemu alkoholowego poprzez grupę samopomocową, która gwarantuje zachowanie pełnej anonimowości.

Słowem, istotą Spotkań Przyjaciół AA – podsumowuje Witold – jest zgromadzenie w jednym miejscu osób z różnych grup zawodowych i oddanie im jak najwięcej czasu do wymiany doświadczeń. Nasz udział – Wspólnoty AA, Biura Służby Krajowej – ogranicza się do spraw organizacyjnych, do dbania o to, aby nasi goście czuli się komfortowo i jak najwięcej mogli skorzystać z wzajemnych kontaktów podczas spotkań panelowych, warsztatowych i kularowych; zawsze sporo jest wolnego czasu na rozmowy przy kawie, przy ognisku, przy muzyce.

Podczas spotkań – dorzucą Andrzej – bardzo aktywni są powiernicy Służby Krajowej, tak zwani powiernicy klasy A; osoby, które nam pomagają na co dzień i reprezentują nas na zewnątrz. To są – z punktu widzenia Wspólnoty – „cywile”, którzy nie mają problemu z anonimowością; reprezentując nas, mogą posługiwać się własnym imieniem i nazwiskiem. Ci powiernicy właśnie prowadzili podczas ostatniego Spotkania Przyjaciół panele i uczestniczyli w konferencji prasowej, którą prowadziła Renata Teodorczyk. Po jej wprowadzeniu z wymownym mottem – „Jesteśmy anonimowi, ale nie jesteśmy niewidzialni, dużą uwagę przywiązujemy do informacji publicznej, do otwierania się, mówienia o nas” – na pytania dziennikarzy odpowiadali m.in.: Andrzej Chrobot, Andrzej Forma, Mani



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Mehdikani (powiernik z Wielkiej Brytanii), Roman Pomianowski i Bohdan Woronowicz (powiernik z najdłuższym stażem),

– Uczestniczyłem – informuje Witold – w panelu prowadzonym przez Andrzeja Chrobotą (wzięło w nim udział 60 osób). Jego hasłem przewodnim była „Odpowiedzialność”. Głos zabierali m.in. psychologowie, pracownicy zakładów karnych, terapeuci służby więziennej. Ciekawe były ich refleksje na temat odpowiedzialności w świetle Programu 12 Kroków. Głównym wątkiem w ich dyskusji było to, że podejmując program dwunastokrokowy w obszarze penitencjarnym, warto również samemu przejść przez ten program. Dr Woronowicz zaś wyraził przekonanie, że wszyscy ambasadorowie (gdziekolwiek podejmują swoją misję) powinni go przerobić.

Perspektywa Spotkań Przyjaciół AA?

– Na pewno będziemy je kontynuowali – zapewnia Witold – choć była sugestia Jadwigi Fudały z PARPA, aby zastanowić się nad ich dotychczasową formułą, bo jej się wydaje, że od lat spotykamy się w kręgu ludzi już przekonanych. Po części jest to prawda; aczkolwiek, gdy patrzymy na uczestników ostatniej sesji, to widzimy liczną grupę ludzi zupełnie nowych. Jadwidze może się wydawać, że to są ludzie „przekonani”, ponieważ ona bardzo dobrze zna to środowisko. I ono ją zna; spotykają się na różnych panelach w całej Polsce. Sugestię Jadwigi weźmiemy Jednak pod uwagę. W tym kontekście chcielibyśmy prosić PARPA, aby umożliwiła nam w swojej przestrzeni oddziaływania częstsze prezentowanie Wspólnoty i jej programu. Chociażby na poziomie spotkań MOPS czy innych struktur lokalnych zajmujących się rozwiązywaniem problemów alkoholowych. Członkowie Wspólnoty na poziomie intergrupy w regionach są gotowi w nich uczestniczyć, gdy będą o nich informowani i zapraszani na nie. Tam będzie można spotkać ludzi, którzy jeszcze do AA nie są przekonani i do realizacji Programu 12 Kroków przygotowani.

– Nie możemy w tej rozmowie – wtrąca Andrzej – pominąć faktu, że w naszym ostatnim Spotkaniu Przyjaciół uczestniczyły przedstawicielki Al-Anon; jesteśmy z tą grupą samopomocową stale w ścisłym kontakcie. Wiemy, jak wiele dobrej pracy wykonuje dla rodzin alkoholików. Jest dla nas sprawą oczywistą, że głos grup Al-Anon powinien być słyszany zwłaszcza na tego typu spotkaniach. Zależy nam też na informacji zwrotnej: jak Wspólnota AA jest postrzegana w środowiskach kobiet. Niestety – puszcza oko Andrzej – było to spotkanie przekonanych. Postrzegają nas dobrze, nawet bardzo dobrze.

Ogromną wartością tych spotkań – podsumowuje Andrzej – są rozmowy kulturalne. Wynika z nich, że wiedza o AA jest wciąż niewystarczająca i że podejście do wdrażania naszego programu jest wciąż ostrożne, zwłaszcza w środowisku wspominanych wyżej służb mundurowych (policja i wojsko). Jedna z psychologów pracująca w jednostce wojskowej mówiła, że pacjenci, z którymi ona rozmawia, zgłaszają obawy przed ujawnieniem swojego uzależnienia, zwłaszcza w jednostkach, w których dokonuje się nabór na misje wojskowe (ta psycholog ma uprawnienia wystawiania opinii, czy żołnierz nadaje się np. na wyjazd do Afganistanu).

My obecnie próbujemy korzystać z doświadczeń Wspólnot amerykańskiej i brytyjskiej, które już przetarły sobie szlak w bazach wojskowych; tam już odbywają się mityngi AA. W polskim wojsku



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

jeszcze ich nie ma; nie udało nam się do tej pory nawiązać konstruktywnej rozmowy z osobami decyzyjnymi. Ale nie poddajemy się, pukamy do drzwi wielu placówek mundurowych. Staramy się je otwierać wszędzie tam, gdzie dotąd były szczelnie zamknięte, aby dotrzeć do rzeczonych nieprzekonanych. Niekiedy oni sami szukają kontaktu z nami.

W Krakowie były wśród nas pracownice jednej z wojewódzkich komend policji. Ale gdy dziennikarka radiowa poprosiła je o rozmowę, odmówiły wywiadu, gdyż otrzymały zakaz kontaktów z mediami. Odesłały ją do rzecznika prasowego. A on – wiadomo – wie tylko tyle, że policja zatrudnia psychologów i jest przekonany, że problem alkoholowy w policji jest rozwiązany.

– Wydaje mi się – wtrąca Witold – że służbami mundurowymi będziemy musieli, jako Wspólnota, przejść tę samą ścieżkę, jaką przeszliśmy ze służbą penitencjarną. Paweł Moczydłowski, socjolog, kryminolog, ekspert spraw więziennictwa został wysłany na trzy miesiące do Stanów Zjednoczonych i tam zapoznał się, jak jego koledzy po fachu traktują Wspólnotę, jak z jej programu korzystają. I przyjechał przekonany o celowości tych działań; wyposażony w odpowiednie materiały, zaczął je wprowadzać. Skutek jest taki, że w więzieniach już mamy swoich przedstawicieli.

Następne Spotkanie Przyjaciół AA?

– Za dwa lata – zapewniają liderzy BSK. – Nie wiemy jeszcze z całą pewnością, w jakim miejscu, ale prawdopodobnie w Katowicach, przy okazji jubileuszu 45-lecia istnienia Wspólnoty.

Marzenia pracowników BSK?

– Są, chętnie się nimi podzielę – uśmiecha się Andrzej. – Marzę o tym, aby każdy – kurator sądowy, pracownik opieki społecznej, każdy dzielnicowy i policjant służby drogowej – miał na podorędziu wizytówkę z numerem infolinii Wspólnoty AA. Bo oni na co dzień spotykają się z uzależnionymi i ofiarami osób uzależnionych. Ci wskazani funkcjonariusze służb nawet nie muszą wiedzieć zbyt wiele na nasz temat, ale żeby pamiętać, aby ów kartonik z numerem infolinii dawać swoim klientom. Wówczas informacja, że w AA można znaleźć pomoc – będzie zataczać coraz większe kręgi.

Dzięki naszemu ostatniemu spotkaniu z policjantami – puentuje Witold – jeszcze w tym roku dojdzie do wizyty w szkole policyjnej w Legionowie. Tam będziemy mieli okazję zapoczątkować realizację marzenia Andrzeja.

Tekst: *Tadeusz Pulcyn*
„Świat Problemów” – Listopad 2017 r.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

37/2017 Tygodnik Podhalański



Nie jesteś bogiem

Blisko 160¹ anonimowych alkoholików, w tym także górale zjechali się na VI Ogólnopolskie Spotkania Przyjaciół AA w Krakowie.

Nie są stowarzyszeniem, organizacją, fundacją czy siłą polityczną. W Polsce działa 2600 grup, a na świecie aż 115 tysięcy. Na Podhalu w mityngach w ciągu 30 lat działalności AA wzięło udział blisko 1500 osób. Dziś aktywnie działa i uczestniczy w spotkaniach blisko 100 Podhalan.

AA zrzesza ludzi niezależnie od statusu społecznego, majątkowego, religii czy poglądów. Ich cel to samopomoc. Bo jak wierzą i wiedzą, gdyż sami przez to przeszli – nikt tak nie pomoże alkoholikowi w wyjściu z nałogu, jak inny alkoholik.



Ciekawie to obrazuje anegdota, która przytacza Mani Mehdikhani, psycholog kliniczny z Manchesteru. - *Alkoholik wpadł do rowu. Przechodził psychiatrę, zapisał mu środki antydepresyjne. Przechodził księdza, zostawił modlitewnik. Przyszedł terapeuta – kazał mu opisać swoją sytuację i to, jak się czuje. Przyszedł inny alkoholik – wskoczył do tego samego rowu mówiąc: „Ja już tu byłem, wiem, jak się stąd wychodzi, zróbmy to razem”. I to jest całe AA – podsumowuje Mani.*

Na spotkanie do Krakowa przyjechali także przyjaciele i powiernicy. To osoby związane z ruchem, które jednak same alkoholikami nie są. Jednym z powierników, który przyjechał z Manchesteru, jest właśnie Mani.

Z pochodzenia jest Irańczykiem. Od 11. roku życia wychowywał się w kraju, gdzie alkohol jest zakazany, więc nie znał problemu alkoholizmu. Gdy wyjechał do Wielkiej Brytanii w latach 80., został komunistą, a potem też ateistą. Jak wspomina – to był jego akt sprzeciwu, rebelii. Marksizm porzucił wraz z upadkiem Muru Berlińskiego. Został psychologiem klinicznym. Ale jako specjalista od uzależnień długo nie mógł się przekonać do ideologii AA. Początkowo kojarzył organizację z religią, często jako ateista nie potrafił zaakceptować. W przełamywaniu stereotypu pomogło uczestnictwo w mityngu AA, co zalecił swej pacjentce. A że ona nie chciała iść – Mani zaofiarował się, że pójdą razem. Ostatecznie poszedł sam. I zmienił swoje postrzeganie AA. Doświadczył poczucia wspólnoty tak silnego, że ... zaczął żałować, że alkoholikiem nie jest.

Z czasem stał się propagatorem AA do tego stopnia, że dziś jest powiernikiem organizacji, propagując ideę nie tylko wśród psychologów.

¹ W spotkaniu uczestniczyło 100 przyjaciół AA (niealkoholików) oraz ok 60 uczestników AA



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

- *Dzisiaj wiem, że AA pomoże ci, jeśli wierzysz w Boga. Pomoże ci, jeśli nie wierzysz w Boga. Nie pomoże ci, jeśli uważasz, że sam jesteś bogiem!* - dodaje.

Choć AA na Podhalu działa od 20 lat, to wciąż nie brakuje problemów z dotarciem do potrzebujących pomocy. Paradoksalnie anonimowość, która jest największym atutem – w niektórych przypadkach jest też kłopotem. Anonimowi Alkoholicy nie mogą pokazywać się w telewizji czy podawać swego nazwiska w gazetach. To utrudnia kontakt tym, którzy szukają pomocy – tak alkoholikom, jak i ich rodzinom.

Wciąż nie najlepszy kontakt AA ma z tymi, którzy zawodowo zajmują się pomocą. Trudno jest im dotrzeć do lekarzy, policjantów, różnych służb medycznych czy opieki społecznej – wszystkich tych, którzy stykają się bezpośrednio z problemem alkoholizmu. Chcą pozyskiwać przyjaciół w różnych profesjach pomagaczy, ale nie jest to łatwe.

Potrzeba przyciągnięcia powierników takich jak Mani, którzy nie będąc alkoholikami, mogą reprezentować AA na zewnątrz.

Bo anonimowość wśród osób walczących z nałogiem jest jednym z czołowych elementów. - Ludzie boją się stygmatyzacji, napiętnowania. Ci, którzy wykonują szanowane zawody, boją się, że stracą reputację – przekonuje Michał, alkoholik z Rabki. - *Bywa, że wyjeżdżają na terapię na drugi koniec Polski. Ale to pierwszy etap. Dalsza część to wytrwanie w abstynencji, w czym w dużym stopniu pomaga właśnie wspólnota AA.* Wciąż pokutuje bariera wstydu, a sama choroba jest tematem tabu. Dla wielu to wciąż dopust Boży, który cała rodzina musi cierpliwie znosić. Dlatego często nie szukają pomocy.

- *Ludzie, którzy pokonają barierę i przyjdą na spotkanie, zauważają, że nic strasznego z tego powodu w ich życiu się nie dzieje – tłumaczy Michał, przedsiębiorca, od lat niepijący alkoholik. - Nie mają problemów – wręcz przeciwnie, znajomi i bliscy, którzy wiedzieli o ich picciu, zaczynają ich szanować* – dodaje.

Program Dwunastu Kroków, spisany w latach 30. przez dwóch alkoholików z Ohio, wciąż pomaga. Jest metodą, która pozwala się wyrwać z nałogu. Informacje o AA, w tym kontakt z lokalnymi grupami, można znaleźć na stronie internetowej www.aa.org.pl lub dzwoniąc na infolinię 801 033 242.

Tekst i fot.: Józef Figura
37/2017 Tygodnik Podhalański



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Paweł Suski

Mityng AA w Zakładzie Karnym



„Boże, użycz mi pogody ducha, Abym godził się z tym, czego nie mogę zmienić, Odwagi, abym zmieniał to, co mogę zmienić, I mądrości, abym odróżniał jedno od drugiego. Żyjąc w terażniejszości, Ciesząc się bieżącą chwilą, Przyjmując przeciwności jako drogę do pokoju, Biorąc ten grzeszny świat takim, jaki jest - jak to czynił Jezus, A nie takim, jaki chciałbym mieć, Ufając, że On uczyni wszystko dobrym, jeżeli poddam się Jego woli. I że mogę być szczęśliwy, w pewnym stopniu już w tym życiu, A w pełni razem z Nim w wieczności”

Słowa tej modlitwy często wywołują u alkoholika dreszcz na ciele, a przed oczyma widzi zło jakie wyrządził innym - tak twierdzą więźniowie, którzy po raz pierwszy uczestniczą w mityngu AA. Takie stwierdzenia wielokrotnie słyszałem od skazanych podczas rozmów wychowawczych.

Czwartek, to najwspanialszy dzień tygodnia – tak mówią uczestnicy organizowanego w tym dniu mityngu AA w ZK Przytuły Stare. Jako profesjonalista zastanawiam się pod jakim względem jest to tak wyjątkowy dzień? Na podstawie obserwacji i doświadczenia z pewnością mogę stwierdzić, że uczestników mityngów AA na terenie ZK/AS należy podzielić na trzy grupy.

Grupa pierwsza, to osoby skierowane na mityng przez kadrę penitencjarną. Udają się tam przede wszystkim w celach towarzyskich, napić się kawy i porozmawiać. Liczą, że AA będą im przemycać na teren ZK różne zabronione przedmioty i korespondencję. Zazwyczaj po kilku nieudanych negocjacjach z AA z „wolności” ekipa ta się zmniejsza i samoistnie wykrusza.

Drugą grupę stanowią skazani, którzy na mityng udają się z własnej nieprzymuszonej woli. Często są to absolwenci ośrodków terapeutycznych z ZK w Warszawie, Suwałkach czy Barczewo. W terapii uczestniczyli oczywiście podczas odbywania kary pozbawienia wolności. Członkowie drugiej grupy zazwyczaj wytrzymują najdłużej. Często mają świadomość powrotu do normalności. Wielokrotnie próbują wyjść z nałogu.

Do grupy trzeciej zaliczam tzw. „słuchaczy”. Są to osadzeni, którzy o AA słyszeli, ale są nieufni. Zastanawiają się, czy ta problematyka ich dotyczy - bo jak twierdzą: piwo to nie alkohol. Często idą na mityng z ciekawości. Oczywiście zdarza się - i jest to wielki sukces - kiedy zakwalifikowany do grupy trzeciej awansuje do grupy drugiej. Ja to nazywam, że taki osobnik „dobrze rokuje”. Taka osoba uświadamia sobie, że znalazła się w więzieniu, bo ma problem z alkoholem.

Ważnym procesem więziennego zdrowienia jest tzw. Sponsorowanie. Skazani, którzy aktywnie uczestniczą w mityngach AA, będąc w tej drugiej grupie, zaczynają korzystać z pomocy sponsora w AA. Jest to kolejny nasz wspólny sukces.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Kiedy rozmawiam ze skazanym z tej drugiej grupy, który uczestniczy w Programie AA (pracuje ze sponsorem [przypr. red.]), wyczuwam szczerą chęć zmiany. Skazany zaczyna mówić o Bogu, rodzinie, przyszłości, pracy. Mówi otwarcie, że jest alkoholikiem. Często takiego osadzonego, po konsultacji z jego sponsorem, kieruję na mityng tzw. wolnościowy.

Uczęszczając w mityngach wolnościowych skazany słyszy świadectwa innych wolnych ludzi, którzy potrafią żyć w trzeźwości. Oni są dla niego przykładem do naśladowania. Po powrocie z mityngu AA, w rozmowie wychowawczej, opowiada z wiekiem entuzjazmem, jak to poznał Zbyszka lub Marcina, którzy pili tak jak on, a teraz prowadzą firmy i sklepy. Są wiele lat trzeźwi i mają rodzinę. Czasami w głosie słyszę strach: czy ja dam radę? Czy wytrzymam? Ty już dajesz radę – mówię. Angażujesz się w działania grupy. Nie wstydzisz się, że czytasz Pismo Świtę i się modlisz. Masz świadomość tego, że jesteś alkoholikiem.

Motywacja to najlepsze narzędzie do wspierania uzależnionego więźnia. Trzeba mu zwrócić uwagę na sukcesy, które przychodzą z czasem, a które wypracowuje małymi krokami. Sukcesy to: odbudowanie relacji rodzinnych, angażowanie się w organizację mityngów na terenie ZK, przygotowanie pomieszczenia, zachęcanie innych do udziału w mityngu. Skazany musi poczuć, że nie tylko nie pije, ale swobodnie o tym rozmawia i może dzielić się swoim doświadczeniem z innymi.

Zadaniem profesjonalisty jest wykonać kolejny krok. Warto więc takiego więźnia posłać z uczestnikami Wspólnoty AA do zakładu poprawczego na spotkanie z młodzieżą i dziećmi.

Być może jego doświadczenie życiowe, którym podzieli się z pensjonariuszami zakładu poprawczego, będzie miało charakter prewencyjny dla tych, co dopiero spróbowali alkoholu, a dla uzależnionych będzie świadectwem i namacalnym dowodem na możliwość zmiany. Recydywista penitencjarny z 20 letnim więziennym stażem, wstaje i opowiada o swoim życiu. Szczerze żałuje swoich czynów. Tego typu świadectwo może mieć większą moc oddziaływania niż najlepszy profesjonalny wykład wychowawczy. Przynosi korzyści zarówno dla skazanego jak i osadzonego w zakładzie poprawczym. Oczywiście spotkanie musi być nadzorowane, w odpowiedni sposób korygowane.

Miło mi poinformować, że takie spotkania już się odbywają. Doborem odpowiednich spikerów ze strony AA i osadzonych zajmują się grupy AA z terenu Ostrołęki, za co bardzo im dziękuję.

Mam nadzieję, że organizowany w mojej jednostce penitencjarnej mityng oraz sposób postępowania ze skazanymi pozwoli nakreślić czytelnikom pewien schemat, zamysłów resocjalizacyjnych, a być może zostanie też wykorzystany w innych jednostkach penitencjarnych. Chciałbym podkreślić, że owe działania nigdy nie miałyby miejsca, gdyby nie przychylność dyrekcji w Zakładzie Karnym w Przytułach Starych, która – jak sądzę – mi ufa i pozwala na tego typu działania readaptacji społecznej więźniów.

Z wyrazami szacunku Powiernik Klasy A - niealkoholik

por. mgr Paweł Suski



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Marek Łukasiewicz, Schroniska dla Nieletnich w Gackach

I Warsztaty Niesienia Pośłania AA do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

Poślanie AA do zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych

W dniach 28-29 października w Ślesinie koło Konina odbyły się pierwsze ogólnopolskie warsztaty niesienia pośłania AA dla wychowanków zakładów poprawczych, schronisk dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych.

Przedsięwzięcie jest inicjatywą Wspólnoty AA wynikającą z doświadczeń wyniesionych z aresztów śledczych i zakładów karnych, a w szczególności z doświadczeń związanych z potrzebą niesienia pomocy coraz młodszym pensjonariuszom placówek penitencjarnych, których dotknął problem uzależnienia.

Propozycja niesienia pomocy nieletnim przez Wspólnotę AA jest również wynikiem doświadczeń zdobytych w zakładach poprawczych i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych, które taką współpracę już podjęły. Obecni podczas warsztatów wychowankowie tychże zakładów dzielili się swoimi doświadczeniami dając jednocześnie głębokie świadectwo potrzeby niesienia takiej formy pomocy i wsparcia procesu resocjalizacji: „*Mój wychowawca pomaga mi w wielu rzeczach i doceniam to, ale nie potrafię jemu powiedzieć o wszystkich moich problemach – tych bardzo osobistych, tak jak mogę to powiedzieć podczas spotkań AA*”.

Po deklaracjach dobrej woli i opadnięciu emocji pierwszego zachwytu często pojawiają się wątpliwości i zasadnicze pytanie: czy ma to sens? Rozwianiu tych wątpliwości i próbie odpowiedzi na powyższe pytanie poświęcone były właśnie zorganizowane warsztaty. Odnosząc się do głównych bloków tematycznych warsztatów warto odnieść się do postawionych kwestii, a w szczególności do próby odpowiedzi na pytania jakie są potrzeby placówek resocjalizacyjnych związane z problemami uzależnienia ich wychowanków oraz jakie są potencjalne oczekiwania wobec podjętej inicjatywy i co można osiągnąć dzięki współpracy ze Wspólnotą AA.

Nie będzie nic nowego i odkrywczego w stwierdzeniu, że problem uzależnień jest obecny wśród zachowań dewiacyjnych młodzieży, a szczególnie wśród nieletnich trafiających do placówek resocjalizacyjnych, od bardzo dawna. Na przestrzeni lat zmieniają się przede wszystkim substancje; wcześniej był to alkohol, później wziewne substancje chemiczne, rośliny halucynogenne, leki, substancje narkotyczne, a w chwili obecnej dominującymi są tak zwane dopalacze wespół z tymi wcześniej znanymi. Przyglądając się zjawisku można zaryzykować stwierdzenie, że nie wiele zmieniły się główne uwarunkowania prowadzące do uzależnienia nieletnich oraz zasadnicze



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

mechanizmy i negatywne skutki uzależnienia. Można by powiedzieć również, że to co odróżnia współczesne substancje to, że działają oraz uzależniają szybciej i mocniej.

Przyglądając z drugiej strony możliwościom jakie może dać wdrożenie współpracy i realizacji programu 12 kroków Wspólnoty AA warto zauważyć, że w resocjalizacji nieletnich nie ma jednej i uniwersalnej drogi postępowania. Każda droga, każdy program, każda forma oddziaływania, która pomóc może we wsparciu rozwoju wychowanka i jego pełnowartościowemu powrotowi do społeczeństwa jest cenna i nie może być lekceważona. Inaczej mówiąc, jeżeli każdy program, forma oddziaływań lub terapii realizowana w placówce resocjalizacyjnej dla nieletnich może pomóc i uratować tylko jednego wychowanka w każdej placówce oraz jeżeli posłanie i propozycja Wspólnoty AA pomoc taką da również choćby tylko jednemu wychowankowi w każdym z zakładów dla nieletnich i młodzieżowych ośrodków wychowawczych to oznacza to, że uratowanych może zostać ponad stu wychowanków w Polsce.

W chwili obecnej za wcześnie jest jeszcze oceniać skuteczność przedsięwzięcia, niemniej warto zauważyć już na tym etapie projektu, że nie wnosi on ze sobą zagrożeń dla dotychczas realizowanych form oddziaływania. Ponadto oferta Wspólnoty AA, będąca zarazem jednym z wymiarów programu zdrowienia jej przedstawicieli skierowanych do placówek resocjalizacyjnych dla nieletnich, nie niesie za sobą żadnych skutków finansowych. Osoby niosące pomoc i posłanie robią to w ramach własnych programów zdrowienia, na swój koszt. Warto również podkreślić, że nieocenionym atutem tych osób jest ich autentyczność wynikająca z własnych, często dramatycznych doświadczeń, a to dla osób rozumiejących praktykę pedagogiki resocjalizacyjnej jest w niektórych przypadkach narzędziem o ogromnej sile oddziaływania.

Marek Łukasiewicz



I Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

List Rady Powierników SK do uczestników warsztatów

Katowice, dn. 27.10.2017 r.

Rada Powierników
Służby Krajowej AA
Powiernik klasy A
Andrzej Forma

Bardzo żałuję, że nie mogę z ważnych powodów zawodowych i osobistych wziąć udziału w I Warsztatach AA Niesienia Posłania do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych w Ślesinie. Żałuję tym bardziej, że jako kuratorowi zawodowemu dla nieletnich pracującemu od 27 lat z młodzieżą, znane mi są problemy młodzieży i ich rodzin.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Z mojego doświadczenia zawodowego wynika, że główną przyczyną jest „słabość” rodziny, która często nie wypełnia należycie swych funkcji opiekuńczych, edukacyjnych, wychowawczych. Często u podłoża dysfunkcji rodziny leży uzależnienie od alkoholu rodziców.

Często wiążą się z tym zjawiska przemocy w rodzinie, rozpad małżeństw, demoralizacja, zaniedbania wobec dzieci, które szczególnie w okresie dorastania otrzymują negatywny, nawet patologiczny wzorzec do naśladowania, który często powielają bezkrytycznie.

Oczywiście takie postawy rodziców nie dają dziecku, które wychowują poczucia miłości, przynależności, własnej wartości, bezpieczeństwa. Uciekając przed dysfunkcjami domu rodzinnego, młody człowiek, szczególnie w okresie dorastania trafia na ulicę, tam szukając tych wartości, których nie dostał w domu a przynajmniej poczucia akceptacji, którego poszukujemy tak naprawdę wszyscy, każdy na swój sposób. Środowisko rówieśników jednak stawia pewne warunki i nie są to warunki typu: „jak będziesz grzeczny i będziesz się lepiej uczył to cię zaakceptujemy...”.

W taki sposób wielu młodych ludzi uciekając przed dysfunkcjami w tym uzależnieniami swej rodziny trafia do środowiska, które daje początek nowym i utrwala nabyte już dysfunkcje w tym uzależnieniu, demoralizację, niedostosowanie, przestępczość a tym samym brak perspektyw życiowych.... Taka czy podobna sytuacja w życiu młodego człowieka, zaniedbania i brak pozytywnych wzorców ze strony rodziny, jest często początkiem „przygody” z alkoholem, narkotykami, dopalaczami i innymi środkami zmieniającymi świadomość.

Brak pozytywnych wzorców szczególnie ze strony rodziny, przy wieloletnich negatywnych doświadczeniach, szybko prowadzi do uzależnienia. Sięganie po te środki jest rodzajem ucieczki w „niebyt”, gdy zderzenie z rzeczywistością w jakiej znajduje się młody człowiek jest zbyt trudne do zaakceptowania.

Kilka dni temu w rozmowie z młodą kobietą wychowującą 8 –miesięczne dziecko, głęboko uzależnioną od heroiny, zapytałem jakie były powody, że mając 17 lat była już głęboko uzależniona od heroiny. Odpowiedziała mi: „heroina dawała mi poczucie bezpieczeństwa, spokoju, pewności siebie, której nigdy nie dała mi naturalna a tym bardziej adopcyjna rodzina. Tylko będąc pod wpływem heroiny mogłam spojrzeć w twarz innym ludziom, czego nie byłam w stanie zrobić bez narkotyków...”

„Niesienie posłania” do młodzieży będącej wychowankami Z.P. i MOW jest moim zdaniem z w/w powodów głęboko uzasadnione. Wspólnota AA i wszystko co ona oferuje a więc Program XII Kroków, kontakt ze sponsorem a więc dorosłym, który może być pozytywnym wzorcem do naśladowania, może pomóc młodemu człowiekowi odbudować utracone, pozytywne wzorce, stały kontakt i pomoc w trudnych sytuacjach, poczucie bezwarunkowej akceptacji przez Grupę AA - może przynieść długotrwałe, pozytywne zmiany, może zastąpić narkotyk czy alkohol, przerwać pokoleniowy krąg uzależnień.

Jako powiernik klasy A uczestniczyłem w spotkaniu z wychowankami Zakładu Poprawczego w Pszczynie w 2015 roku. Przebieg tego spotkania, późniejsza dyskusja przekonały mnie, że niesienie



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

pośłania do Z.P. oraz MOW jest potrzebne i ma głęboki sen, podobnie jak tworzenie Grup AA na terenie placówek poprawczych i wychowawczych.

W imieniu Rady Powierników Służby Krajowej AA w Polsce chciałbym przekazać pozdrowienia dla wszystkich uczestników Warsztatów z życzeniami owocnych dyskusji, satysfakcji i wzajemnego zrozumienia.

Powiernik Klasy A
Andrzej Forma



I Warsztaty Niesienia Pośłania AA do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

Darek „Wdzięczny”

Pomagając dzieciakom, możemy pomóc całej rodzinie

Organizacja warsztatów, to nie potrzeba chwili. To potrzeba serca, potrzeba wyjścia do młodych ludzi, często już poturbowanych przez życie. Młodzież w zakładach poprawczych i młodzieżowych ośrodkach wychowawczych nas potrzebuje. Drzwi stoją do nich otworem, a nas tam nie ma.

Gdy dwa lata temu, podczas Konferencji Służby Krajowej AA zadałem pytanie, czy mamy jakieś doświadczenia w niesieniu pośłania do zakładów poprawczych, okazało się, że nie mamy. Wielu członków AA uważało, że działania Wspólnoty nie powinny być skierowane do zakładów poprawczych, gdyż tam są zbyt młodzi ludzie. Jednak powoli zaczęło się to zmieniać.

W Regionie „Warszawa” podjęliśmy współpracę z Zakładem Poprawczym w Studzieniu i MOW w Warszawie przy ul. Dolnej. Do tego działania zmobilizował nas chociażby fakt, że np. w Szkocji niesienie pośłania do takich placówek trwa już ponad 40 lat, o czym informował delegat ze Szkocji Bruce Budge.

Rok temu zadałem to samo pytanie i dowiedziałem się, że rozpoczęliśmy również niesienie pośłania do Zakładu w Witkowie koło Konina.

Dziś Wspólnota AA nawiązała współpracę z kilkoma innymi placówkami. W Regionie „Warszawa” chodzimy do trzech Zakładów Poprawczych (Studzieniec, Warszawa Okęcie i Warszawa Falenica – zakład dla dziewcząt) i dwóch Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych. Nawiązaliśmy również kontakt z trzema nowymi placówkami, w tym z dwoma placówkami dla dziewcząt.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W Polsce mamy 100 Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych i 32 Zakłady Poprawcze. Z wypowiedzi dyrektorów, wychowawców, psychologów oraz samych wychowanków obecnych na warsztatach wynika, że w placówkach, do których Wspólnota AA już dotarła zachodzą duże zmiany wychowawcze.

W warsztatach oprócz Anonimowych Alkoholików, wraz z opiekunami udział wzięli chłopcy z Zakładów Poprawczych z Witkowa k. Konina oraz ze Studzieńca k. Żyrardowa. Zakład Poprawczy w Studzieńcu to najstarszy poprawczak w Polsce i pierwszy, do którego posłaliśmy z postaniem AA.

Dyrektorzy placówek są nam przychylni. Mówią, iż wychowankowie czekają na spotkania z członkami wspólnoty. Psychologowie z ośrodków potwierdzają, że młodzież czeka na rozmowy z nami, na nasze doświadczenia, naszą autentyczność, szczerść, dobre wskazówki. Na to, że pomożemy im pokierować swoim życiem i wybrać dobrą drogę na przyszłość.

Te dwu dniowe warsztaty, składające się z kilku paneli tematycznych otworzyły serca, uszy i oczy wszystkim zebranym.

W panelu, pt. „**Co możemy dać, a co zyskać niosąc postanie młodym ludziom?**” wypowiadali się zarówno niosący już postanie alkoholicy, jak i Ci którzy się do tego przygotowują. Co możemy dać? Możemy dać po prostu siebie, swój czas, swoją bezinteresowność. Co zyskać? Zyskać zaufanie, otwartość, przyjaźń – może nie od razu, ale pracą i wytrwałością.

„**Jaki wpływ na zmiany w moim życiu ma Wspólnota AA**” to panel, w którym wychowankowie otworzyli się przed zebranymi. Jeden z nich mówił: „*Nie mam zaufania do wychowawców, takiego jak do Was. Bo jak zaćпам na przepustce, to wychowawca wypisze mi kwit, a Wy powiecie co robić*”. Mama jednego z chłopców poprzez obecność w życiu syna przyjaciół z AA podjęła walkę z uzależnieniem od alkoholu: „*Mama jest sucha od roku i 3 miesięcy...*” i ta Jego radość, a jednocześnie troska: „*... nie wiem, co bym zrobił ,gdyby znów zaczęła?*” Te jakże dojrzałe wypowiedzi młodych poruszały serca i zwiślały oczy. Jesteśmy im potrzebni.

W panelu pt. „**AA w moim zakładzie**” dowiedzieliśmy się, jak naszą obecność w zakładach poprawczych i ośrodkach wychowawczych postrzegają ich pracownicy: „*Nie ma jednej uniwersalnej drogi pomocy dla tych dzieci, ale jedna z dróg wiąże się ze współpracą z AA*”, „*Mają do Was większe zaufanie, niż do nas - wychowawców*”. Przytaczać można by mnóstwo tego typu cytatów, ale tak naprawdę liczą się czyny. Kadra wychowawcza placówek bardzo przychylnie i pozytywnie mówi o spotkaniach młodzieży z członkami Wspólnoty AA i zachodzących pod ich wpływem zmianach. Dyrektorzy są otwarci na współpracę z AA i gotowi na przekazywanie w innych placówkach tej formy pomocy młodym wychowankom.

Panel podsumowujący pt. „**Co mi dały warsztaty. Jak widzę siebie w tej służbie. Jak widzę AA w swojej pracy zawodowej?**” to kontynuacja paneli poprzedzających i wypowiedzi przedstawicieli wszystkich stron uczestniczących w warsztatach.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Ambasadorami naszych działań podjęli się być Ci, którzy już doświadczyli obecności Wspólnoty AA w życiu kierowanych przez nich placówek. Naszym zaś obowiązkiem jest być wszędzie tam, gdzie nas potrzebują. Pamiętajmy jednak, nie liczą się deklaracje, ale działanie i odpowiedzialność.

Zdaniem wszystkich obecnych organizacja warsztatów odniosła sukces. Wspólne spotkanie profesjonalistów, praktyków i wychowanków, to nie tylko wymiana doświadczeń. To poznanie potrzeb wszystkich stron. Jednogłośnie podjęto decyzję dotyczącą organizacji „II Warsztatów Anonimowych Alkoholików na temat niesienia posłania do Zakładów Poprawczych i Ośrodków Wychowawczych” w październiku przyszłego roku.

Następne warsztaty mają się odbyć również w Ślesinie w dniach 20 - 21 października 2018 r. Organizatorem ww. warsztatów będzie Region AA „Warszawa”.

Mottem warsztatów będzie zdanie: „Pomagając dzieciakom, możemy pomóc całej rodzinie”.

Tekst: Darek „Wdzięczny” - delegat KIP z Regionu „Warszawa”
Warszawa, 2017-10-31



I Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych

Magda Król

Moje doświadczenie na warsztatach

W dniach 28-29 października 2017 r. po raz pierwszy w życiu uczestniczyłam w warsztatach AA. Warsztaty te zostały zorganizowane w bardzo konkretnym celu, a mianowicie dotyczyły chęci pracy niesienia posłania do zakładów poprawczych i ośrodków szkolno wychowawczych. Zostałam na tę okoliczność oddelegowana przez mojego pracodawcę, ponieważ na co dzień pracuję jako psycholog w Zakładzie Poprawczym dla chłopców.

Tuż po oficjalnym otwarciu warsztatów mieliśmy za zadanie się przedstawić i ku mojemu sporemu zaskoczeniu miażdżącą większość osób na sali stanowili ludzie, którzy najpierw doświadczyli zniszczenia swojego życia przez utratę kontroli nad spożywaniem alkoholu czasem również innych substancji, a następnie tę kontrolę odzyskali poprzez przyznanie się do bezradności wobec substancji. Na około 70 osób siedzących na sali, nie przesadzę, jeśli powiem, że 50 to byli członkowie wspólnoty AA. Chcieli iść do zakładów poprawczych i karnych, by opowiadać o swoim



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

doświadczeniu, trochę chcieli się dowiedzieć jak to zrobić, a czasem już tam chodzili i chcieli się tym doświadczeniem podzielić. Patrząc na twarze tych wszystkich, którzy się przedstawiali wraz ze swoją tożsamością osoby zmagającej się z uzależnieniem zobaczyłam bardzo wyraźnie, że ta choroba nie wybiera. Były zarówno kobiety, jak i mężczyźni. Osoby samotne i posiadające rodzinę. Mające dzieci małe i mające dzieci dorosłe. Duże wrażenie zrobiła też na mnie ogromna chęć działania na rzecz innych osób uzależnionych. Niemal za każdym razem mówili - to mi daje siłę do własnego trzeźwienia. Jak nie działałam dla innych, czuję, że wszystko się rozpada.

Następnie został otwarty panel dyskusyjny, w którym zabierający głos mieli opowiadać o tym, co możemy dać, a co zyskać niosąc posłanie młodym ludziom. Muszę powiedzieć, że ten panel wstrząsnął mną dość znacząco. Wysłuchałam historii ludzkich upadków, tragedii i prawdziwych dramatów. Zabierający głos mówili kolejno o rozbitych rodzinach, cierpieniu własnym i bliskich, o swoich trudnościach z przyznaniem się do problemu, o trzeźwieniu i o tym, jak strasznie trudno było im nauczyć się mówić o uczuciach oraz brać odpowiedzialność za swoje życie. Niezwykle istotną była dla mnie również obserwacja ogromnej pokory u osób, które mówiły. One wiedziały, że na niepicie trzeba pracować cały czas tu i teraz i w każdej chwili. W jednej z rozmów kuluarowych usłyszałam, że ludzie potrafią wrócić do nałogu po dwudziestu paru latach trzeźwości. Ta pokora - jak wiele rzeczy na tych warsztatach - zrobiła na mnie spore wrażenie.

Kolejny panel dyskusyjny dotyczył wychowanków i tego, jakie wpływ na ich życie ma wspólnota AA. Kiedy młodzi ludzie mówili głośno swoje imię oraz "jestem alkoholikiem" lub "jestem narkomanem" mnie dosłownie wbiło w fotel. Znam trochę osób w moim życiu, które nigdy nie stanęły twarzą w twarz ze swoim problemem z zażywaniem substancji. One miały podobne doświadczenia zrujnowanego życia i rozbitych rodzin, co większość osób na sali, ale nie miały na tyle cywilnej odwagi, żeby się przyznać do problemu i zacząć nad sobą pracować. A tu młodzi mężczyźni, potwornie doświadczeni przez los, którzy trafili do placówki resocjalizacyjnej za swoje czyny mieli tę odwagę, pokorę i ogromną siłę, żeby zacząć walczyć z uzależnieniem. Brawo chłopaki!

Jako psycholog w placówce resocjalizacyjnej czuję, że wspólnota AA może wypełnić lukę, z którą się borykamy jako zespół ludzi, którzy chcą pomóc chłopcom w budowaniu lepszego życia. Nasi wychowankowie często są uzależnieni. Jednakże straty, których doświadczają nie powodują jeszcze obudzenia się i zobaczenia, że są na równi pochyłej skierowanej w dół. Oni potrzebują świadectw, że może być znacznie gorzej, ale z tego da się wyjść. Świadectw, że można żyć odpowiedzialnie i w trzeźwości, choć świat zachęca do czegoś innego. Oni potrzebują pomocnej dłoni na wolności. Potrzebują doświadczyć, że są też dobrzy ludzie, którzy chcą im bezinteresownie pomóc. Nasi chłopcy mają ogromne trudności z przyznaniem się do błędu, z zaufaniem, a jednocześnie mając zaledwie 14-21 lat nie mogą przecież wszystkiego samemu wiedzieć czy umieć. Prowadząc dorosłe życie będą musieli zaufać innym i prosić innych o pomoc, bo tak wygląda życie każdego z nas. Inaczej się nie da. Wspólnota AA może ich wziąć pod skrzydła i prowadzić w chwilach trudności, gdy się potkną i nie będą widzieli dla siebie nadziei. To wspaniałe, że są ludzie, którzy chcą tę lukę wypełnić. A ponieważ jestem osobą wierzącą, powiem Chwała Panu!



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Myślę, że po tym wszystkim, co usłyszałam, moje życie już zawsze będzie w jakiś sposób inne od dotychczasowego. Ja się poczułam obdarzona ogromnym zaufaniem. W normalnej wspólnoty AA każdy jest alkoholikiem i każdy ma historię do opowiedzenia. Jasnym jest, że z czasem każdy swoją historię się podzieli. Ja nie miałam historii do opowiedzenia. Mogłam jedynie dzielić się moimi wrażeniami po tym, co usłyszałam. A mimo to ludzie dzielili się ze mną historiami, których nie opowiadają pewnie wielu dobrym znajomym, których znają od kilku lat. Ja zostałam wyróżniona tym zaufaniem. Dziękuję.

Teraz mogę opowiadać o tej atmosferze zaufania, szacunku, dobrego słowa i wsparcia. Mogę mówić, że poznałam sporo osób, które się podniosło z upadku. Osób, które są takie jak ja czy Ty, bo ta choroba przecież nie wybiera. Można się podnieść z wielkiego upadku. To bardzo budujące.

Jeszcze raz dziękuję.

Magda Król
Psycholog - „Zakład poprawczy w Sadowicach”



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

„Posłanie AA w działaniu jako radość życia”

II OGÓLNOPOLSKIE WARSZTATY INFORMACJI PUBLICZNEJ pt. „POSŁANIE AA W DZIAŁANIU JAKO RADOŚĆ ŻYCIA”

W dniach 29.9 - 1.10.2017 r. w Warszawie, ul. Dewajtis 3 odbyły się II Ogólnopolskie Warsztaty Informacji Publicznej pod tytułem „Posłanie AA w działaniu jako radość życia”.

W czasie dwudniowego spotkania odbyło się siedem sesji warsztatowych. W warsztatach uczestniczyło ponad 80 osób, w tym profesjonalści i powiernicy klasy A.

Zaproszeni prelegenci przekazali praktyczne informacje, w jaki sposób działać, aby informacja o AA docierała do społeczeństwa.

Warsztat otworzył dyrektor BSK AA, który przedstawił krótką historię działań Wspólnoty AA w obszarze informacji publicznej w Polsce i USA.

W panelu dla profesjonalistów głos zabrali zaproszeni goście (niealkoholicy) i powiernicy klasy A. Darek – dziennikarz telewizyjny, przybliżył słuchaczom tajniki pracy dużych redakcji: prasowej i telewizyjnej. Mówił, jak i kiedy przysyłać informacje do gazet, aby nie były one pomijane w serwisach informacyjnych. Zainteresowanie czołowych mediów Wspólnotą AA jest niskie bowiem nadal pokutuje stygmat alkoholika i należy podejmować próby przekazania wizerunku „trzeźwego alkoholika”. Zwrócił uwagę na konieczność przygotowywania solidnych materiałów uzupełniających, i aby dziennikarze mogli z nich swobodnie korzystać. Poinformował, że coraz większe znaczenie w przekazie odgrywają materiały elektroniczne np. podcasty. Zachęcił do korzystania z tej formy przekazu.

Krystyna – psycholog policyjny, widzi konieczność współpracy AA z Policją. Przeprowadzony w ostatnim czasie mityng informacyjny dla kadry kierowniczej miał pozytywny odbiór. Ankieta wykazała przydatność wiedzy o AA w służbach policyjnych. Krystyna poinformowała, że mityngi informacyjne AA wpisały się w kalendarz szkoleń Policji.

Hania – powierniczka klasy A Regionu „Warszawa” przypomniała, że ją anonimowość nie obowiązuje. Może swobodnie mówić o AA w mediach i występować publicznie. Podkreśliła wagę współpracy z różnymi instytucjami np. z Państwową Agencją Rozwiązywania Problemów Alkoholowych. Ta współpraca się rozwija. Obecnie szkoły dla terapeutów mają zajęcia na temat Wspólnoty AA natomiast na uczelniach (wydział profilaktyki) odbywają się zajęcia panelowe dla studentów. Zwróciła uwagę, że jako psycholog chce mieć stały dostęp do informacji kontaktowych



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

AA. Chce wiedzieć, gdzie skierować chorego. Posiada wizytówki AA, numery telefonów do dyżurnych internetowych i dyżurnych w PIK-u.

Paweł – powiernik klasy A Regionu „Warszawa”, z racji wykonywanego zawodu, zajmuje się w AA zakładami karnymi i aresztami śledczymi (ZK AŚ). Przygodę ze Wspólnotą AA rozpoczął 14 lat temu. Jest wychowawcą w ZK w Przytułach Starych. W 2010 roku na terenie ZK udało się stworzyć grupę AA. Obecnie niektórzy osadzenie uczestniczą w mityngach „na wolności”. Wpływ AA w procesie resocjalizacji skazanego alkoholika jest dzisiaj bezsporny. Paweł uczestniczy w przenoszeniu doświadczenia z ZK na grunt zakładów poprawczych. W zakładzie poprawczym pomagał w zorganizowaniu mityngu informacyjnego. Zaczęto posyłać skazanych z więzienia na mityng w „poprawczaku”, aby tam dzielili się doświadczeniem. Grupa w zakładzie poprawczym się powiększa, a udział skazanych w mityngach - wydaje się być dobrym pomysłem.

Andrzej Forma - powiernik klasy A Służby Krajowej jest kuratorem zawodowym. Przekazał informacje na temat problemów młodych ludzi, którzy w domu mają kontakt z alkoholem lub narkotykami. Wielu profesjonalistów nie ma wiedzy o AA. Dlatego należy organizować mityngi informacyjne. Na pierwszym mityngu poruszyły go historie osobiste AA. Zrozumiał, że istnieje metoda, aby stać się innym człowiekiem. Zaobserwował, że Program Dwunastu Kroków jest programem uniwersalnym. Może go stosować każdy, nawet osoba bez problemu alkoholowego. Czerpał od AA duchowo i zawodowo. Zdaniem Andrzeja ogromne znaczenie ma to, aby współpracę z AA zaczynać od osobistych relacji z uczestnikami Wspólnoty.

W spotkaniu uczestniczyli służebni z większości regionów AA w Polsce. Do prowadzenia kolejnych warsztatów zgłosiły się: Region „Bałtycki” i Region „Katowice”. W głosowaniu wybrano Region „Bałtycki”.

Tekst: sekretarz Basia [opracowanie: red]





Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

„Posłanie AA w działaniu jako radość życia”

Wywiad z Robertem uczestnikiem II Ogólnopolskich Warsztatów Informacji Publicznej

Życie nie znosi pustki

Jakie wrażenia wynosisz z warsztatów?

Jestem zmęczony. Czyli program troszeczkę przeładowany. Jednak ogólnie mnie te warsztaty inspirują. Ile z tej inspiracji jestem w stanie przenieść na rzeczywiste działania, a ile skończy się na takim wewnętrznym „łat” tego nie wiem. Będę zadowolony jeśli zrealizuje 5% tego, co tu usłyszałem.

Jestem osobą, która potrzebuję ciągłego dopływu sił. Te siły czerpię z doświadczeń innych alkoholików. Jeśli nie mam kontaktu z innymi alkoholikami albo wychodzę na pozycję wszystkowiedzącego „guru”, to moje siły się wyczerpują, tracę inwencję, kreatywność i chęć służenia. Dużo mówiono o ważnej roli mediów oraz o jeszcze ważniejszej potrzebie kontaktu osobistego poszczególnych AA z profesjonalistami.

Czy zgodzisz się ze stwierdzeniem, że media są szkodliwe i w zależności od zapotrzebowania mogą nas przedstawić w dobrym lub złym świetle?

Jeden z prelegentów przestrzegał, abyśmy bali się chimeryczności mediów. Ja się z nim nie zgadzam. Historia na razie nie potwierdza tych obaw. Być może spotkamy się z tym zjawiskiem w przyszłości. Uważam, że korzystając w mądry i zdrowy sposób z mediów – na podbudowie dobrych relacji z dziennikarzami – media będą nam sprzyjać, a nie szkodzić. Jako przykład mogę podać artykuł Jacka Aleksandra pt. „Anonimowi Alkoholicy”, który ukazał się 1 marca 1941 roku w Saturday Evening Post i prawdopodobnie by nie powstał, gdyby AA panicznie bało się mediów.

To prawda, ten artykuł był punktem zwrotnym w rozwoju AA.

Historia powstania artykułu jest bardzo ciekawa i warto ją przytoczyć. Jack Aleksander był dziennikarzem śledczym. Redaktor kazał mu „wybadać”, co w tym AA jest „nie tak”, i później to opisać. Nasi założyciele widzieli w tym wielką szansę i co zrobili? Obwozili go po otwartych mityngach, gdzie swoje spikerki mieli uzdrowieni alkoholicy. Jack jak się nasłuchiwał i zobaczył tyle cudów uzdrowienia beznadziejnych przypadków – napisał jeden z najlepszych artykułów o AA.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Drugi przykład to artykuły w „Plain Dealer”- Clarence zainteresował wspólnotę lokalnego dziennikarza, który napisał serię artykułów w Cleaveland. To co się tam wtedy stało było niesamowite. W przeciągu kilkunastu miesięcy z kilku osób, wspólnota rozrosła się do 30 grup i kilkuset uczestników. Podobno do dziś niektórzy uważają, że AA powstało w Cleaveland :). Z ciekawostek do dziś nie wiadomo czy dziennikarz, który pisał te artykuły był alkoholiczkiem czy go udawał :).

Faktem jest, że najszybszy wzrost Wspólnota AA zawdzięcza dziennikarzom, którym pokazano AA od wewnątrz.

To może być dla nas przykład do naśladowania, w jaki sposób układać relacje z mediami.

Sądzę, że niesienie posłania AA poprzez media nie polega na jednorazowym zainteresowaniu tematem. Jest to długotrwały proces. Trzeba znaleźć przyjaciół, zaopiekować się nimi, zaprowadzić na mityng, zaprosić na kawę.

Tu mam uwagę do tekstu ulotki pt. „Grupa AA - gdzie wszystko się zaczyna”. Ulotka sugeruje, że na mityngu otwartym mogą zabierać głos tylko alkoholicy. Ja się z tym nie zgadzam. Jak możemy naszych przyjaciół zapraszać na mityngi otwarte i kazać im siedzieć cicho. Nie mam na to zgody. Tu bym się dwa razy zastanowił, skąd się wzięła w tej ulotce ta sugestia i czy ona na pewno jest słuszna – przynajmniej w stosunku do przyjaciół, których chcemy zainteresować Wspólnotą AA. Nie kopiujemy wszystkiego na „ślepo”, bo możemy wylać dziecko z kąpielą. Domyślam się z czego ta sugestia może wynikać. Myślę jednak, że istnieją inne sposoby, aby poradzić sobie z pewnymi problemami np. gadatliwością na spotkaniach grup AA.

Czy w warsztatach uczestniczyli dziennikarze?

Na sali było kilku dziennikarzy. Jednak oficjalnie ujawnił się tylko jeden. W swoim wystąpieniu przekazał nam cenne uwagi. Mówił między innymi jak budować „Pijar”.

Ten termin u AA ma niezbyt pozytywne znaczenie.

Zgadza się. We Wspólnocie na dźwięk tego słowa podnoszą się głosy sprzeciwu. Ja tego nie rozumiem. Pijar jest skrótem od Public Relations (PR). Oznacza dbałość o dobry wizerunek, akceptację i życzliwość wobec działań danej osoby lub organizacji². Bill W. często używał tego sformułowania. Uważam, że nie możemy ograniczać się jedynie do prowadzenia mityngów informacyjnych, lecz rzeczywiście zacząć budować markę Anonimowych Alkoholiczów. Negatywne znaczenie słowa „pijar” w polskiej rzeczywistości może być uzasadnione, gdyż kojarzone jest bardziej z naciąganiem i oszukiwaniem niż budowaniem pozytywnych relacji z

2 https://pl.wikipedia.org/wiki/Public_relations



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

otoczeniem. Ale dla nas Anonimowych Alkoholików ważne jest, że budując markę AA musimy pamiętać o naszych zasadach, o anonimowości i skromności.

We wrześniu współorganizowałeś konferencję prasową w Krakowie, która odbyła się przy VI Ogólnopolskich Spotkaniach Przyjaciół AA. Czy podzielisz się doświadczeniem z tego spotkania?

Doświadczenia starczy na osobny artykuł. Pojawiło się kilka pomysłów, które warto przemyśleć. Niektóre tematy poruszył na warsztatach wspomniany wcześniej dziennikarz.

W pierwszej kolejności powinniśmy zastanowić się nad wyborem miejsca konferencji prasowej. Dobrym miejscem spotkania jest centrum miasta. Zapraszać tylko te media, które interesuje nasza problematyka. Nie strzelać ślepekami. Wiadomo, że w rozgłoszeniach o tematyce muzycznej zainteresowania nie znajdziemy. Oczywiście bardzo ważne są materiały prasowe. Dziennikarze lubią z nich korzystać.

Pojawił się pomysł organizowania cyklicznych spotkań prasowych, np. pod nazwą „Śniadanie prasowe z AA”. Takie spotkania można organizować w dużych i małych miastach. Zapraszać media lokalne i zaprzyjaźnionych profesjonalistów. Zaprezentować AA i zainicjować dyskusję. Zauważyliśmy, że profesjonaliści chętnie o nas mówią. Można usłyszeć wiele ciekawych słów na nasz temat, i to takich naprawdę dobrych... choć ludzie mało nas znają. Wracając do wystąpienia dziennikarza, zapytałem go co sądzi o pomycie wysłania zaproszeń na konferencję prasową w formie zwykłych kartek pocztowych. On uważa, że są to szczegóły, na które dziennikarze zwracają uwagę. Takie działania na pewno wzmocnią pozytywny wizerunek Wspólnoty AA.

Jaka rolę odgrywa Internet, w tym media społecznościowe, w budowaniu wizerunku AA?

Kontynuując wystąpienie dziennikarz opowiadał o nieprawdopodobnych możliwościach Facebooka. Oczywiście zastrzegł, że jest osobą spoza AA i nie zna naszych Tradycji, jak one się mają do Facebooka. My musimy sami to ocenić. Musimy się zastanowić, jak mądrze zaistnieć w mediach społecznościowych.

Życie nie znosi pustki

To prawda. Brak AA w mediach społecznościowych owocuje tym, że nasze miejsce zajmują inni, którzy nie mają wiele wspólnego z AA. Niestety tego typu działania często nie sprzyjają budowaniu dobrego wizerunku Wspólnoty.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Obecnie coraz większą rolę odgrywają multimedia. Ludzie w internecie szukają nie tylko informacji pisanych, ale również zdjęć i filmów. Furorę w internecie robią tzw. podcasty³. Są to zazwyczaj kilkuminutowe przekazy multimedialne (audio, a coraz częściej audio-video). Razem z materiałem „pisanym” stanowią dla użytkownika sieci internetowej komplementarne źródło wiedzy. Dzisiaj ludzie wolą sami wybierać interesujące ich informacje niż czekać na to, co zaserwują im media. Powinniśmy przemyśleć sprawę tworzenia podcastów o AA i zamieszczania ich w mediach społecznościowych.

Internet ma niesamowitą siłę oddziaływania. Oczywiście telewizja i radio mają swój prestiż. Jednak coraz skuteczniej dociera się do ludzi - szczególnie młodych - bezpośrednio przez internet. W sieci działają blogerzy i YouTube'rzy, którzy mają tak dużą publiczność, że telewizja ze swoimi zasobami (technicznym i ludzkim) nie może z nimi konkurować. Niektóre materiały zamieszczone na YouTube oglądane są kilka milionów razy. Tylko nieliczne ośrodki telewizyjne na świecie mogą osiągnąć podobną oglądalność.

Skąd to wszystko wiesz?

Szukam inspiracji. Jak mówiłem na początku naszej rozmowy, mnie te warsztaty inspirują i wzbogacają. Inspirują, bo dają impuls do działania. Wzbogacają, bo dowiaduje się dużo fajnych rzeczy.

A tak na poważnie, to widzę konieczność powołania zespołu, który będzie stale monitorował media społecznościowe. Jeśli zdecydujemy się zaistnieć np. na Facebooku, to ktoś ten kanał informacyjny musi monitorować. Facebook przeprowadza bardzo dużo zmian, tzw. udogodnień. Istnieje ryzyko, że jeśli obecnie możemy tam działać zgodnie z naszymi zasadami, to po wprowadzeniu zmian już nie.

Na YouTube natomiast, gdy przekroczony zostanie pewien próg oglądalności, to uruchamiane są reklamy. Oczywiście, ta opcja nie jest dla nas. AA się nie reklamuje i nie czerpie zysków z reklam. Jednak YouTube ma usługę biznesową, gdzie wyłączają reklamy. Jak mówiłem wcześniej sprawę trzeba gruntownie zbadać. Tego typu zdarzenia, moim zdaniem, uzasadniają istnienie zespołu monitorującego media społecznościowe.

Zauważyłem, że prelegenci bardzo często powołują się na konieczność budowania osobistych, prywatnych relacji z profesjonalistami.

To jest często pojawiający się temat na warsztatach, i to nie tylko zgłaszany przez uczestników AA, ale i osoby z zewnątrz - spoza AA. Czyli temat bardzo ważny.

³ Podcast to zbitka słów - „pod” pochodzi od iPod'a chyba najpopularniejszego odtwarzacza plików mp3, natomiast „cast” - od „broadcast” (transmisja, przekaz). Termin wymyślił dziennikarz The Guardian Ben Hammersley, i błyskawicznie przyjął się w angielszczyźnie. New Oxford Dictionary uznał podcast za najważniejsze słowo 2005 roku.

Źródło: <https://podcastsportowy.wordpress.com/podcast-a-co-to-jest/>



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W budowaniu osobistych relacji ważna jest metodologia. Zadałem sobie pytanie czy mamy w biurze aktualny spis mediów razem z adresami albo telefonami do osób, które mogą się zajmować daną tematyką? Czy dbamy o kontakty z dziennikarzami, którzy zajmują się tematyką społeczną? Bardzo ważny jest kontakt z młodymi dziennikarzami – zaraz po studiach- którzy zaczynają pracę w redakcjach. Często traktowani są przez starszych kolegów tak... „z buta” trochę. Oni są bardzo otwarci na tematy, które innych nie interesują. W gronie młodych ludzi możemy spotkać dziennikarzy, którzy w przyszłości nam pomogą, pod warunkiem, że będziemy podtrzymywać z nimi dobre relacje. Czyli wracamy do tematu PR.

Czy możesz podać przykłady?

Wspomniałeś wcześniej o konferencji prasowej w Krakowie. Przybyła tam młodzieńka dziennikarka z krakowskiego dodatku do „Gościa Niedzielnego”. Napisała świetny artykuł. Przesłała go do autoryzacji. W mailu pisała, że choć niewiele z AA rozumie, to spotkanie dużo jej dało. Jak będziemy organizować podobne spotkania, to chętnie przyjedzie.

Drugi przykład odnosi się do dziennikarki z „Radia Z”, która napisała krótkie sprawozdanie z warsztatów. - Kto za tobą nosi torbę? Kto ci odstąpi żeton na obiad jeśli zgubisz swój? Gdzie tego doświadczysz – dziwi się dziennikarka. Żarty, wspaniała atmosfera i to, że potrafimy śmiać się sami z siebie robi na ludziach z zewnątrz niesamowite wrażenie.

Oczywiście strzeliłem w Krakowie gafę. Trzymałem mikrofon i w pewnym momencie dziennikarka powiedziała, że gdyby wszyscy ludzie byli tak pogodni jak anonimowi alkoholicy, to ten świat byłby cudowny. Ja nie wytrzymałem i parsknąłem śmiechem. Pomyślałem, że nie zna nas zbyt dobrze. Czasami nie jesteśmy pogodni, czasami „rwiemy guziki”⁴. Później ją przeprosiłem i wyjaśniłem przyczynę mojego zachowania.

W zeszłym roku zostałeś zgłoszony do służby powiernika Konferencji AA. Widzę, że masz już obszar, który jako przyszły powiernik możesz otoczyć szczególną opieką. Co daje Ci służba i co wynosisz z niej dla siebie?

Zacząłem nawet już działać. Ja potrzebuję ciągłej inspiracji. Nie wiem tylko na ile mi wystarczy energii. Bez inspiracji, to służba jest trudna. Jeśli nie ma tego ducha, tej odpowiedzialności, to nawet jest bolesna. Czasami pojawia się zwątpienie. Ja myślę, że chwile zwątpienia są mi potrzebne, wskazują moje wady i szlifują charakter. Ale im więcej doświadczam służby w duchu AA, tym bardziej jest ona radosna i wartościowa. Siedząc w domu, to ja mogę jedynie w depresję popaść. W służbie mam szansę czegoś się dowiedzieć i przekazać to innym. To jest sens, i chyba główna inspiracja do służenia innym swoim czasem i osobą - nie zaniedbując oczywiście rodziny, która jest dla mnie najważniejsza.

Dziękuję za rozmowę

4 Powiedzenie pochodzi z pierwszych lat kształtowania się służb AA w Polsce. W owym czasie na spotkaniach służb AA często pojawiały się kłótnie i przepychanki. Komuś nawet urwano guzik od marynarki. Potocznie ten okres nazwano w AA „okresem rwania guzików”



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Spotkanie informacyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

Refleksje Artura uczestnika spotkania.

W dniu 27 września br. miał miejsce pierwszy mityng informacyjny w Centrum Szkolenia Policji (CSP) w Legionowie.

Jesteśmy ogromnie radzi z tego powodu, bowiem próby dotarcia do CSP podejmowaliśmy już kilkanaście lat temu. Kontakt wznowiliśmy w listopadzie zeszłego roku, kiedy jeden ze służebnych Regionu „Warszawa” spotkał się z Panią aspirant Dorotą Kozłowską z CSP. Motywacją i swego rodzaju wsparciem dla tych kroków, były działania regionalnych zespołów informacji publicznej w Regionach: „Katowice” i „Łódź”. Ich pytaliśmy o doświadczenie i sposób działania, które zaowocowały mityngiem informacyjnym dla CSP.

Jak wspomniałem droga była długa i niełatwa. Przeplatana wakacjami, urlopami, zniechęceniem, mailami, okresami oczekiwania ... Aż w końcu w pierwszych dniach września br. otrzymaliśmy wiadomość od pani Doroty, że Komendant CSP wyraziła zgodę na niezobowiązujące spotkanie. Zasugerowała również, aby na plakacie wywieszonym w placówce zachęcić do udziału nie tylko słuchaczy, ale i personel.

W wyznaczonym dniu wszystko rozpoczęło się bez rewelacji. A może trzeba powiedzieć szczerze... słabo. Spiesząc do Legionowa na 16.30 większość z nas była jeszcze tego samego dnia w pracy. Miasto okazało się solidnie zakorkowane i zamiast na 16.30 byliśmy na miejscu o 16.40. To niestety kolejna nauczka i doświadczenie na przyszłość. Na szczęście gospodarze spotkania wykazali zrozumienie.

Rozpoczęliśmy jednak pełni energii i radości, bo sala była pełna. Mityng przebiegł według scenariusza: Preambuła, krótka historia AA, słów kilka o Programie Dwunastu Kroków, krótko o Tradycjach, strukturze służb AA oraz literaturze.

Pani Maria Sierzputowska terapeuta z Nasielska wyjaśniła czym jest choroba alkoholowa w ujęciu profesjonalnym i jak można współpracować z AA. Część informacyjną kończyła tzw. historia osobista, która jak zawsze cieszy się największym zainteresowaniem słuchaczy, tym bardziej, że spikerem był nasz przyjaciel policjant.

W spotkaniu udział wzięło około 140 słuchaczy szkoły policyjnej. Niestety poza Panią Dorotą nie było nikogo z kadry kierowniczej.

Mamy nadzieję, że mityng informacyjny stanie się początkiem nawiązania stałej współpracy w organizowaniu spotkań z kolejnymi grupami słuchaczy. Z ufnością czekamy na decyzję pani Komendant.

*Tekst: Artur
Służby Regionu „Warszawa”*

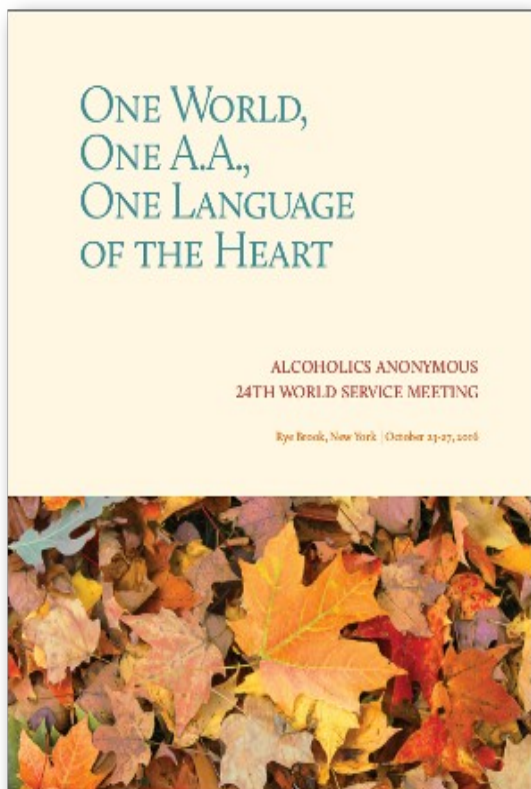


Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Raport Końcowy 24. Światowego Mityngu Służb

Jeden świat, Jedno AA, Jeden Język Serca



Od 23 do 27 października 2016 r. 60 delegatów reprezentujących 41 krajów lub stref, w których Anonimowi Alkoholicy mają krajową strukturę służb lub biura służb, zebrało się w hotelu Hilton Westchester w Rye Brook, w Nowym Jorku podczas 24. Światowego Mityngu Służb Anonimowych Alkoholików. Światowy Mityng Służb (ŚMS), którego cel jest taki sam, jak całej działalności AA – „nieść posłanie do alkoholika, który wciąż jeszcze cierpi, gdziekolwiek na świecie może się on czy ona znajdować...” został powołany w 1969 r. i od 1972 r. odbywa się co dwa lata, na przemian w Nowym Jorku i w jakimś mieście poza strukturą USA/Kanady, wybranym przez sam ŚMS.

Podczas gdy wiele krajów uczestniczy w ŚMS od szeregu lat, liczba uczestników jest płynna podczas każdego mityngu i po raz pierwszy w 2016 r. reprezentowane były Paragwaj i Słowacja. Na wszystkich spotkaniach plenarnych zapewnione było symultaniczne tłumaczenie z hiszpańskiego na angielski i z angielskiego na hiszpański, a wszystkie sprawozdania z komisji i sesji plenarnych były dostępne na miejscu w obydwu oficjalnych językach.

Prezentacje i warsztaty podczas Światowego Mityngu Służb koncentrowały się wokół tematu „Jeden świat, jedno AA, jeden język serca.” Pięciodniowe spotkanie było wypełnione ożywionymi i skłaniającymi do myślenia dyskusjami, które odnosiły się do różnorodnych aspektów Trzech Legatów AA: Zdrowienia, Jedności i Służby w doświadczeniach wielu krajów.

Podczas sesji inauguracyjnej, rzecznik Rady Powierników USA/Kanady ciepło powitał wszystkich delegatów i personel pomocniczy, wyrażając wdzięczność za poświęcenie, jakie każdy musiał ponieść, aby dostać się na miejsce. W odniesieniu do tematu Światowego Mityngu Służb, powiedział „Nasze spotkanie zostało opisane jako żywa i rosnąca wymiana doświadczeń, w odpowiedzi na potrzeby AA na całym świecie. Odzwierciedla wizję założycieli, że zawsze ma być jedno spójne posłanie – posłanie, że AA zawsze będzie dostępne dla chorych alkoholików, gdziekolwiek mogą się znajdować czy jakimkolwiek językiem mogą mówić. Nasze Światowe Mityngi Służb dowodzą, że ta Wspólnota będzie nadal kwitła i rozwijała się tam, gdzie istnieje potrzeba zdrowienia.”

Przemówienie inauguracyjne wygłosiła Jatta K. z Finlandii, która, jak zauważyła, „jest jednym z krajów z największą populacją AA w Europie. Prawdę powiedziawszy, dzielimy pierwsze miejsce



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

pod względem gęstości AA z Irlandczykami. Wszystkie pozostałe kraje Europy mają mniej grup AA w przeliczeniu na liczbę ludności w porównaniu z naszymi dwoma krajami.” Dziękując za swoje doświadczenie, siłę i nadzieję, dodała „Sięgnęłam swojego dna 18 lat temu. Moja historia jest bardzo typową, smutną historią alkoholizacji. Na początku, naprawdę wierzyłam, że potrafię poradzić sobie z pić. Siedem lat później, nie wiedziałam, czy chcę żyć, czy umrzeć. Ktoś zdecydował, że mam żyć, i odnalazłam swoją drogę do AA.”

W miarę jak rosła jej trzeźwość, zaczęła głębiej angażować się w AA, aż w końcu została wybrana na delegata na Światowy Mityng Służb z Finlandii. „Minione trzy lata były znakomite,” powiedziała, „Dużo nauczyłam się o AA; spotkałam cudownych ludzi, słyszałam świetne opowieści i czułam, że jesteśmy po tej samej stronie.”

Mówiąc o niemającym granic posłaniu AA, Jatta wspomniała jeden przykład tego, jak posłanie AA przekracza wszystkie granice: książkę *Język Serca*, która ostatnio została przetłumaczona na język fiński. „Ta książka składa się z opowieści, które zostały spisane w USA w latach 1950-ych i 1960-ych przez starsze osoby w języku angielskim. Teraz, różne osoby w Finlandii czytają te same opowieści po fińsku – i reakcja i wpływ są takie same, jak pierwotnie: te opowieści są o mnie, jednym świecie, jednym AA i jednym języku serca.”

Podczas sesji odbywających się w trakcie pięciu dni, jeden delegat z każdego kraju lub strefy przedstawił najważniejsze informacje ze swojego kraju. Obejmowały one krótką historię AA w tych krajach i informacje na temat obecnej struktury i działań. Ponadto, delegaci wysłuchali sprawozdań ze Strefowych Mityngów Służb, spotkań ogólnych struktur służb całych połaci globu odbywających się w roku, kiedy nie ma Światowego Mityngu Służb. Mityngi strefowe okazują się szczególnie pomocne dla krajów, które zaczynają angażować się w AA poza granicami własnego kraju, dlatego zachęca się kraje do uczestniczenia w mityngach strefowych przed wyrażeniem chęci uczestniczenia w Światowym Mityngu Służb.

Cztery stałe komisje Światowego Mityngu Służb (Organizacyjna, Literatury/Wydawnictw, ds. Polityki/Przyjęć/Finansów oraz Współpracy z Innymi) spotkały się w ciągu tygodnia i ich ustalenia były przekazywane całemu gremium, które zastanawiało się i głosowało nad ich rekomendacjami. Rekomendacje Światowego Mityngu Służb wyznaczają politykę dla samego ŚMS, i nie są wiążące dla żadnego z uczestniczących krajów.

Oprócz spotkań komisji i najważniejszych informacji z krajów, pięć dni spotkań było wypełnionych prezentacjami, w sumie 22, na cały zakres tematów poczynając od tego jak skuteczniej korzystać z nowych technologii komunikacyjnych i portali społecznościowych, aż do tego, jak nieść posłanie do wielojęzycznych i wielokulturowych społeczeństw. Głównym tematem, tak jak podczas wcześniejszych Światowych Mityngów Służb, było rozwijanie sponsorowania kraj krajowi i rola, jaką ono odgrywa w rozwoju i skuteczności AA na świecie.

Greg T., dyrektor generalny Biura Służb Ogólnych USA/Kanady, złożył sprawozdanie dotyczące Międzynarodowego Funduszu Literatury, który został powołany podczas 11. Światowego Mityngu Służb do zapewnienia pakietu startowego dla tych krajów, których nie stać na sfinansowanie własnych tłumaczy i zakup. „Na całym świecie,” powiedział Greg, „obecnie dokonywanych jest 20 tłumaczy lub ponownych tłumaczy Wielkiej Księgi, i w ciągu minionego roku zakończyły się tłumaczenia Wielkiej Księgi na język Twi (Ghana) i Rarotongan (Wyspa Cooka). Dwa lata temu zakończono nowe tłumaczenie na język arabski.

Świeże tłumaczenia w dziale międzynarodowym GSO nadal postępują w stałym tempie. „W samej pierwszej połowie 2016 r.,” powiedział Greg, „liczba przejranych tłumaczy sięgnęła 45 (w



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

38 językach). W minionych dwóch latach czuwaliśmy nad przeglądem projektów w następujących językach: afrykanerski, perski, rosyjski, turecki, czeski, hebrajski, szwedzki, polski, filipiński, portugalski, arabski i inne.

Uzupełniając dyskusję na temat wydawania międzynarodowej literatury, David R., dyrektor ds. wydawnictw AAWS, omówił proces i procedury tłumaczeń i udzielania licencji chronionych prawami autorskimi materiałów AAWS i na osobności spotkał się z zainteresowanymi delegatami, aby przyrzeć się specyficznym okolicznościom i sytuacjom w różnych krajach. Oprócz dzielenia się doświadczeniem przy okazji prezentacji, delegaci spotykali się podczas trzech warsztatów. Omawiali temat uraz i tego, co one mogą oznaczać dla indywidualnego zdrowienia i dla przetrwania grupy; komunikację między pokoleniami i jak dalece skutecznie Wspólnota niesie posłanie do wszystkich alkoholików; oraz duchowość datków finansowych i znaczenie Tradycji Siódmej.

Pomiędzy sesjami można było zobaczyć delegatów zbitych w grupki wokół stołów w hotelu, z kawą lub herbatą na stołach, dzielących się wzajemnie ze sobą; delegaci powiedzieli, że takie nieformalne, indywidualne rozmowy jeden na jednego były równie konieczne dla ich doświadczenia ŚMS, jak sesje formalne.

Kiedy mityng zbliżał się do końca, delegaci swobodnie wypowiadali się podczas sesji ogólnych, wyrażając swoją wdzięczność za całe doświadczenie Światowego Mityngu Służb. Sven S. z Indii powiedział „Nigdy nie zdawaliśmy sobie sprawy z tego, że dostępne jest tak dużo pomocy.” A delegat pierwszego terminu z Japonii powiedział „AA jest znacznie większe niż sądziłem... To, że moja głowa to wiedziała, to jedna rzecz, ale zobaczyć to na własne oczy to coś innego.”

Wielu delegatów zwracało uwagę na to, jak ważna jest współpraca z innymi krajami w rozwijaniu struktur służb i praktyk, które działają, ale przy równoczesnej kontynuacji niesienia posłania we własnym kraju. Delegat pierwszej kadencji z Paragwaju, powiedział „W naszym kraju nadal są miejsca, gdzie biją się o butelkę rumu.”

Inny delegat, ze Słowacji (także po raz pierwszy uczestniczący w Światowym Mityngu Służb), powiedział, że musi pamiętać – zwłaszcza, kiedy dopada go niecierpliwość lub frustracja z powodu tempa rozwoju Wspólnoty w jego kraju – że AA istnieje na Słowacji zaledwie od 25 lat. „To działa,” powiedział, wypowiadając na głos myśli praktycznie każdego delegata.

Mityng zakończył się wyrecytowaniem przez delegatów Modlitwy o Pogodę Ducha w 28 językach używanych przez uczestniczące kraje – wzruszający pokaz tego, jak daleko sięga AA. Po zakończeniu oficjalnej części mityngu, delegaci wykorzystali okazję, aby odwiedzić Stepping Stones, dom Billa i Lois W., i ze smakiem zjedli ostatni obiad, podczas którego międzynarodowej rozrywki dostarczali piosenkarze ONZ.

Po nawiązaniu nowych przyjaźni i wzmocnieniu ogólnoświatowych więzi AA, delegaci wybrali się w podróż do swoich domów, aby rozpocząć proces dzielenia się całą gamą doświadczeń, jakie zebrali, aby wzbogacić AA w swoim kraju, i aby coraz dalej sięgała dłoń naszej ogólnoświatowej Wspólnoty.

Za dwa lata, delegaci znowu spotkają się podczas 25. Światowego Mityngu Służb, który ma się odbyć w Durban, w RPA w dniach 70-11 października, 2018 r., a którego tematem będzie „Dwanaście Tradycji: Przyszłość AA we współczesnym świecie.”

Raport dostępny jest w dziale „Do pobrania” na stronie internetowej <http://aa.org.pl>



Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Karnych i Aresztów Śledczych Góra św. Anny 2017 r.

Część druga

W dniach od 7 do 9 kwietnia 2017 roku w ośrodku pielgrzymia na Górze św. Anny odbyły się Ogólnopolskie Warsztaty Niesienia Posłania AA do Zakładów Karnych (ZK) i Aresztów Śledczych (AŚ). W spotkaniu wzięło udział ponad 160 osób.

Warsztaty rozpoczęło się w piątek spotkaniem integracyjnym. Na spotkanie przybyli zarówno AA jak i profesjonalści – przedstawiciele służb penitencjarnych, wychowawcy, terapeuci z zakładów karnych, psychologowie. Wśród AA były zarówno osoby niosące posłanie AA w ZK i AŚ, jak i osoby, które niedawno opuściły ZK, a także w trakcie odbywania wyroku, również z zakładu poprawczego. Uczestniczyli przyjaciele zza granicy: z Norwegii, Czech, Słowacji, Ukrainy, Rosji, Białorusi, Bułgarii, Mołdawii, Irlandii i Łotwy.

Po spotkaniu integracyjnym odbyły się warsztaty tematyczne.

Mityng w Zakładzie Karnym w Strzelcach Opolskich

Część uczestników warsztatów, głównie goście zza granicy, miała możliwość wejścia na mityng odbywający się w sobotę w Zakładzie Karnym nr 1 w Strzelcach Opolskich. Mimo że część osób nie zgłosiła swojego uczestnictwa wcześniej, dzięki uprzejmości dyrektora Zakładu Karnego kpt. Leszka Giermazińskiego, który osobiście był obecny przy wpuszczaniu nas na teren ZK, wszyscy mogli wejść na mityng. Pan dyrektor opowiedział nam historię i przekazał ważne dane dotyczące zakładu karnego i uczestniczył w dwóch mityngach otwartych, które się odbyły na terenie jednostki.

Po mityngach w ZK w Strzelcach Opolskich wróciliśmy na warsztaty pełni pogody ducha i wdzięczności.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Warsztat III – „Kobiety w grupach i służbie w ZK i AŚ”

- Grażyna z Katowic mówiła, że z przyjaciółkami ze Wspólnoty chodzą dwa razy w miesiącu na mityngi do zakładu karnego. Miały wspaniały kontakt z panią psycholog tam na miejscu. Teraz chciałyby rozpocząć sponsorowanie oraz zachęcać dziewczyny do prowadzenia służb na mityngu.
- Małgosia od ponad dwóch lat chodzi do Aresztu Śledczego w Katowicach. Na początku mityngi wyglądały tak, że przychodziła i praktycznie dwie godziny tylko ona mówiła. Z czasem duży nacisk położyła na to, żeby inne dziewczyny też coś mówiły, ale to nie jest proste.
- Asia niesie postanie do oddziału zewnętrznego w Turawie, ale również do oddziałów w Strzelcach Opolskich. Trafiła tam dzięki swojej grupie macierzystej. Na mityngi zaczęło przychodzić więcej dziewczyn, co jest zasługą jej podopiecznej, która nie namawia, ale gdy ją ktoś pyta, to zachęca. Te dziewczyny mogą na nią liczyć – że będzie na mityngu, mogą do niej zadzwonić, mogą liczyć na to, że odbierze je pod bramą – dotychczas cztery dziewczyny tak odbierała. Z kierownictwem ZK ma bardzo dobrą współpracę. Dziewczyny bardzo się cieszą, gdy przychodzi ktoś na spikerkę. Z Mariolą piszą program na sali widzeń. Bywa dziwnie, gdy ludzie patrzą na nią, jak wchodzi z książkami i zeszytem na sale widzeń. Do pracy na Czwartym Krokiem dyrekcja udostępniła inne pomieszczenie, żeby były tam tylko one, mogły sobie popłakać. Było to dla niej wielkie przeżycie, jak robiły Czwarty Krok. Teraz Mariola robi ósmy krok.
- Mariola (podopieczna Asi) była przekonana, że jest skończona. Wcześniej walczył w niej anioł i diabeł, a zawsze łatwiej było wybrać tę złą drogę. Już po raz trzeci jest w więzieniu. Nigdy nie miała normalnego życia, nie potrafiła sobie nawet pościeli sama ubrać. Jak zaczęła pracę na programie, docierało do niej, ile krzywdy ludziom zrobiła. Teraz jest na przepustce – po raz pierwszy od czterech lat poza jednostką. Pokora była jej zawsze obca. Dotychczas myślała, że jej wady są normalne i tak powinno być. W ZK zawsze starała się być dominującą. W życiu piła krótko, ale intensywnie. Dzięki Programowi wie, kim była, kim jest teraz i kim chce być. Wcześniej nie wiedziała, że można być szczęśliwym nie pijąc. Teraz jej myślenie całkowicie się zmieniło.

Wypowiedzi z sali:

Kiedyś na mityngu jeden AA szukał kogoś, żeby pojechał z nim do ZK. Zgłosiłam się. Pojechałam tam z koleżanką. Wracając zdałam sobie sprawę, że ja niczym się od tych dziewczyn nie różnię. Byłam gotowa do agresji i przemocy. Jeździłam pod wpływem alkoholu. Już ponad siedem lat chodzę na mityngi do AŚ i ZK. Jestem pierwszy raz na tego typu warsztatach. Cieszę się, bo wiele rzeczy mogę się tu dowiedzieć.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Mam siedem lat trzeźwości, ale nigdy nie robiłam programu – chodziłam tam tylko, słuchałam innych, ale nie robiłam nic z sobą; dopiero teraz zaczęłam pracę na programie z Asią i zaczęłam też jeździć do ZK na mityngi. Również zdaję sobie sprawę, że nie jestem w niczym lepsza od kobiet, które tam są. Gdy piłam, też nieraz robiłam rzeczy, które mogły mnie zaprowadzić do więzienia. Z całego serca dziękuję, że tu jestem i mogę się podzielić doświadczeniem.

W 2003 roku odbywałam terapię w Grudziądzu i jestem zaskoczona, jak to się rozwija. Wtedy mityngi były raz w miesiącu. Przychodziły zawsze dwie osoby, nie było mowy o żadnej spikerce czy sponsorowaniu. Słucham i nabieram coraz większej ochoty, żeby też zacząć nieść posłanie do ZK.

Gdy kilka miesięcy nie piłam, obecny wtedy koordynator zaproponował mi wyjście do aresztu śledczego. Moje myślenie było takie, że ja tam pójdę, ja wam pokażę, ja was nauczę. Nie wiem, jak to się stało, ale od tego pierwszego mityngu zostałam doprowadzona do pionu. Dwa lata temu byłam w Supraślu i tam usłyszałam: „jeśli nie robisz programu, nie masz sponsora, to jak chcesz nieść posłanie do ZK?” Przepracowałam program ze sponsorką. Zmieniło się moje życie. Przygotowuje teraz kolegę, który przejmie służbę po mnie.

Edyta, z-ca dyrektora w Nowogardzie – chciałam odnieść się do tego, co mówicie: że jest lepiej, czy dużo lepiej. Teraz jest bardzo dobrze, wszędzie macie otwarte bramy więzień i jeśli wzajemnie będziemy podchodzić do siebie z otwartością i życzliwością, to wszystko będzie możliwe. Jeszcze dwa – trzy lata temu mało mówiło się o sponsorowaniu w zakładach karnych, a teraz to się dzieje. To jest duży postęp, że na każdych kolejnych warsztatach jest coraz więcej służby więziennej. Kiedyś przyjeżdżali nieliczni terapeuci i opiekunowie, teraz przyjeżdżają dyrektorzy okręgów!

Na początku było tak, że szliśmy w pięć osób, następnie musieliśmy się podzielić, bo na dwóch oddziałach odbywały się dwa mityngi. Później wspólnie szliśmy na trzeci mityng. O spotkaniach indywidualnych nie było mowy. Teraz mityngi są podzielone i trwają dwie godziny, z czego przez ostatnie pół godziny możemy skorzystać z gabinetu pani psycholog i tam spotykać się indywidualnie.

Gdy jechałem pierwszy raz na mityng „za murami”, bardzo się bałem. Gdy zobaczyłem bramę i te mury, to tym bardziej pogłębiło mój strach. Teraz niosę posłanie do zakładu poprawczego i widząc radość tych chłopaków, do których jeżdżę, nie wyobrażam sobie życia bez tego.

Słucham, o czym tu mówicie i aż mi jest przykro, że u nas w zachodniopomorskim sponsorowanie nie jest tak rozwinięte. Dopiero pierwsza dziewczyna poprosiła mnie o sponsorowanie. Na początku miałam wątpliwości (obawy), niemniej podjęliśmy się tej pracy wspólnej.

Dziękuję Bogu za wszystkie kobiety – alkoholiczki, którym się chce nieść posłanie do zakładów karnych. Ja dzisiaj sobie nie wyobrażam, żebym miała iść do zakładu karnego dla mężczyzn. Mieliśmy różne doświadczenia w tym zakresie i uważam, że ja jestem kobietą i to z kobietami mam



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

się dzielić i vice versa – mężczyźni powinni nieść posłanie dla mężczyzn. Kiedyś traktowałam te kobiety jak kogoś gorszego i dopiero z czasem rozumiałam, że my jesteśmy takie same, że nasze kontakty są ważne dla obu stron.

Warsztat IV – Wspólna, lepsza współpraca, mityngi informacyjne dla pracowników ZK i AŚ

Relacja powiernika klasy A, Andrzeja Formy – przyp. red.

Mój kolega współprowadzący powitał wszystkich w imieniu AA tj. Andrzeja Chrobotą i Andrzeja Formy. Andrzej Chrobot – Powiernik klasy A, podzielił się swoim wieloletnim doświadczeniem we współpracy z AA jako były funkcjonariusz penitencjarny w służbie majora (Areszt Śledczy w Kielcach). Ja również podzieliłem się moim doświadczeniem z udziału w warsztatach i otwartych mityngach w Aresztach Śledczych i Zakładzie Poprawczym.

Poruszyliśmy problemy związane z niesieniem posłania do ZK i AŚ – co nam w tym pomaga, a co przeszkadza. Wypowiedzi po stronie AA oraz funkcjonariuszy i pracowników ZK wskazywały, że niewątpliwie mocną stroną są - poza współpracą instytucjonalną - dobre osobiste relacje, zrozumienie celów, jakie stawia sobie AA, ze strony funkcjonariuszy służb penitencjarnych. Wzajemne zaufanie i współpraca z funkcjonariuszami służb penitencjarnych oraz psychologami i terapeutami – jest regułą. Inne postawy i doświadczenia są jednostkowe.

Pamiętajmy, że taka sytuacja nie była nigdy i nie jest „z góry nadana”, lecz jest wynikiem 30 lat codziennego, wspólnego budowania relacji, mozolnej pracy i „docierania się” obydwu stron. Dlatego należy stale podkreślać i kultywować ten wspólny dorobek, bo jest to dla nas wartość nie do przecenienia.

Z wypowiedzi po stronie pracowników ZK wynika, że ta korzystna dla obydwu stron współpraca nie zostanie podważona przez obecne bardziej restrykcyjne przepisy dotyczące warunków, jakie muszą spełniać osoby „zaufane” wchodzące na teren ZK w celu kontaktu ze skazanymi. Okazuje się, że sytuacje wykluczania pewnych osób z AA, które nie spełniają tych wymogów, są incydentalne i tak naprawdę nie powinny zakłócić niesienia posłania.

Mówiliśmy też o potrzebie organizowania mityngów informacyjnych dla osadzonych oraz pracowników penitencjarnych. Chodzi o przekazanie rzetelnej informacji „z pierwszej ręki” o Wspólnocie AA, która powinna ułatwić współpracę z funkcjonariuszami oraz doprowadzić do tego, by skazani przychodzili na mityngi AA dokonując świadomego wyboru.

Ciekawym głosem w dyskusji była wypowiedź Darka z Warszawy, który mówił o niesieniu posłania do Zakładów Poprawczych i Młodzieżowych Ośrodków Wychowawczych.

Podsumowując te warsztaty należy podkreślić, iż poziom zrozumienia i współpracy AA z ZK i AŚ opiera się na 30-letnim, korzystnym dla obydwu stron doświadczeniu i stanowi nasz wspólny dorobek. Drugim filarem jest niewątpliwie przychylna postawa osobista i zrozumienie ze strony funkcjonariuszy służb penitencjarnych.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Może dlatego, że mamy takich przyjaciół, ta nasza współpraca jest wzorem do naśladowania nie tylko dla struktur innych krajów europejskich, lecz również dla innych środowisk profesjonalistów w naszym kraju.

Warsztat V – „Jest sposób” (wyjścia z uzależnienia w trakcie odbywania kary i po jej odbyciu)

➤ Adam niesie posłanie wraz ze swoją grupą AA do Zakładu Karnego Sieraków Śląski i ma też możliwość przekazywania Programu zdrowienia AA osobom przebywającym w zakładzie karnym. Z podopiecznymi pracował w sali widzeń. W ZK w Strzelcach Opolskich jest o wiele łatwiej. Dostali od razu osobną salę do pracy z podopiecznym. Spotkania odbywają się zaraz po mityngu.

➤ Sławek (od dwóch miesięcy na wolności) czuje się najszczęśliwszym człowiekiem pod słońcem. Przestał walczyć z alkoholem. Otworzyło mu się serce, głowa, pojawił się Bóg - jakkolwiek go pojmuje - pojawili się przyjaciele. Pochodzi z rodziny patologicznej. Rodzice pili. Sławek uciekł na Śląsk za pracą. Szybko dorobił się wielu rzeczy. Zaczął pić i tracił wszystko, co osiągnął. W końcu trafił do zakładu karnego, gdzie ukończył terapię. Po terapii był przekonany, że skoro już wie, iż jest alkoholikiem, to teraz będzie już O'K. Niestety to nie wyszło. Wrócił do picia. Później powtórzył terapię i trafił na mityngi AA. Tam otrzymał książki: Wielką Księgę i Życie w trzeźwości. Z czasem zaczęło mu się to coraz bardziej podobać. Alkoholicy z Ozimka i Częstochowy, którzy nieśli posłanie, okazali mu tyle serca, że go to bardzo poruszyło i zachęciło do pracy na programie AA. Od dwóch miesięcy cieszy się nowym życiem już na wolności.

➤ Iwona od niedawna chodzi do zakładu karnego. Jeszcze nie sponsoruje. Po raz kolejny tutaj na sali uświadomiła sobie, ile cudów zdarzyło się w jej życiu. Wcześniej tego nie dostrzegала - myślała, że to tak ma być. To wszystko jest darem od Boga. Program AA pozwolił jej zobaczyć prawdę o sobie. Ma poczucie, że żadnej łaski nie robi tym, iż zanoszi Program AA chłopakom „za mury”. Dla niej podręcznikiem do zdrowienia jest książka pt. „Anonimowi Alkoholicy”. Z osadzonymi czyta Wielką Księgę. Pojawiają się głosy sprzeciwu, że jako kobieta niesie posłanie AA mężczyznom. Jednak uważa, że niosąc posłanie AA idzie tam z Bogiem. Wtedy nie ma znaczenia, czy jest kobietą, czy mężczyzną.

➤ Tomasz przyjechał z Zakładu Karnego nr 2 ze Strzelec Opolskich. W 2012 roku skończył terapię na Mokotowie i od tamtej pory uważał się za zdrowego człowieka (śmiech). W 2014 roku przyjechał do Zakładu Karnego w Jastrzębiu Zdroju. Tam trafił na pierwszy mityng AA, i chodzi na nie regularnie. Oprócz mityngów zaczął czytać literaturę AA. W styczniu tego roku chciał robić Program AA. Niektórzy mówili, żeby poczekał, aż wyjdzie na wolność. Nie chciał czekać. W styczniu poprosił Adama o sponsorowanie. Po pewnych początkowych trudnościach



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

administracja zakładu karnego umożliwiła mu pracę ze sponsorem. Spotykają się i realizują program. W zakładzie karnym przebywa od 2009 roku. Dzisiaj sądzi, że taka musiała być jego droga. Dlatego nie żałuje tych lat.

➤ Tadek spędził wiele lat w zakładach karnych – zaczął jako 19-latek, skończył jako 62-letni człowiek z dwuletnią abstynencją. Przez wiele lat w ogóle nie widział problemu w swoim picu czy braniu narkotyków. Później również na terapii był oporny do tego stopnia, że został skreślony z listy i dopiero cztery lata temu trafił na pierwszy mityng AA, gdzie odnalazł swoją drogę. Tam też poznał swoich pierwszych przyjaciół. Wcześniej miał przyjaciół, ale tylko wtedy, gdy stawał. Ludzie spotkani na mityngu zaczęli go przywracać do życia, zaakceptowali go, dali mu nadzieję, że ma szansę, żeby zmienić swoje życie, chociaż na początku nie będzie lekko. W AA nauczył się odpowiedzialności i zaczął też dostawać pierwsze nagrody. W 2014 roku dostał przepustkę terapeutyczną, dzięki czemu po raz pierwszy mógł przyjechać na warsztaty tradycji AA na Górze św. Anny. W AA odkrył, że jest dobrym człowiekiem, że pod maską, jaką całe życie nosił, ma w sobie uczucia, które przez tyle lat skrywał. W tej chwili sam niesie posłanie do zakładu karnego, dzieląc się doświadczeniem, że jest droga wyjścia nawet dla kogoś, kto tyle lat życia spędził za kratami.

Wypowiedzi z sali:

Na pierwszym mityngu w literaturze znalazłem broszurę pt. „Grzech czy Choroba”. Z broszury po raz pierwszy dowiedziałem się, że nie jestem chory psychicznie, nie jestem psychopata, tylko alkoholikiem. Wtedy zacząłem szukać pomocy. Po wyjściu z zakładu karnego zacząłem codziennie chodzić na mityngi. Tam zobaczyłem karteczkę z napisem „Dziś nie pij, idź na mityng, czytaj literaturę AA, rozmawiaj ze sponsorem, a odnajdziesz drogę do Boga, który Ci pomoże” - no więc znalazł sponsora. Zacząłem chodzić na mityngi do ZK.

Na warsztaty przyjechałem z zakładu poprawczego. Od 12 roku życia błąkam się po takich ośrodkach. Nigdy nie znalazłem normalnego życia bez ćpania i bez picia. W czerwcu ubiegłego roku do ośrodka przyszli chłopaki z AA. Oni pokazali mi życie, jakiego wcześniej nie znałem. Wczoraj zacząłem pracę na Programie AA.

Byłem 12 lat w AA i myślałem o samobójstwie, gdy usłyszałem, że jest rozwiązanie. Jedno z pierwszych pytań, które zadał mi sponsor brzmiało: czy ja pójdę do zakładu karnego na mityng, bo tam jak nikogo nie ma, to mityng często się nie odbywa? Zgodziłem się. Spotkania w ZK dały mi prawdziwą wolność. Gdyby ktoś mi dzisiaj powiedział, że nie mogę chodzić do ZK, to jakby mi zabrał jakąś formę mojej wolności. Dlatego jeśli ktoś jeszcze nie ma wolności w swojej głowie, to zapraszam go do więzienia – tam jest rozwiązanie.

Jak trafiłem do wspólnoty, to o programie nikt nic nie mówił w moim regionie. Chodziliśmy do więzienia nieść posłanie i chodziliśmy tam nie tyle z programem, co z sercem. Później zostałem łącznikiem ds. kontaktów z ZK. Do dzisiaj chodzę po zakładach karnych wszędzie tam, gdzie mnie



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

potrzebują. Dzisiaj mam więcej do zaoferowania, bo sam przeszedłem program. Ten program, to właśnie miłość.

Mam 32 dni do zakończenia kary. W 2012 r. poszedłem na terapię, która mi nic nie dała, bo ja nie podszedłem do tego uczciwie. Później chodziłem na mityngi, ale tylko oceniałem innych, wymądrzałem się, nie chciałem się angażować w nic. Dopiero dzięki innym trzeźwiejącym alkoholikom, którzy też odbywali karę, dotarło do mnie, że ja też mogę.

Panel dla gości z zagranicy – doświadczenia z innych krajów

UKRAINA

Misza: Na Ukrainie zakłady karne znajdują się w mieście Połtawa. Znajduje się tam męska i żeńska kolonia. W męskiej kolonii działa Grupa AA „Światły szlak”. Na tej grupie na mityngi przychodzi 6 - 10 osób. Członkowie grupy odbierają alkoholików wychodzących z więzienia przy bramie i zabierają ich na mityng – to jest stała służba pełniona przez dwóch ludzi. Pieniądze na to pochodzą z kapelusza i z intergrupy. Na mityngi kobiece chodzą raz na dwa tygodnie. W bibliotece zakładu karnego znajduje się Wielka Księga, którą osadzeni mogą wypożyczać. AA niosą też posłanie w Żytomierzu. Raz w miesiącu odbywają się tam mityngi. Koszty ponosi z „kapelusza” Grupa „Feniks”. W tym roku planują nieść posłanie AA w kolonii dla młodocianych w mieście Krzemieńczuk, a także w Areszcie Śledczym w Ługańsku, gdzie odbyło się już pierwsze spotkanie.

Dimitrij - koordynator ds. niesienia posłania AA w ZK i AŚ w Regionie AA „Kijów”. W regionie niosą posłanie AA w kolonii karnej w Żytomierzu. Środki na ten cel pochodzą od Grupy „Feniks” oraz innych grup regionu. Do Żytomierza jeżdżą już ponad trzy lata. Na grupę przychodzi około 10-12 osadzonych. Mityng trwa zazwyczaj dwie godziny. Współpraca z administracją kolonii karnej układa się dobrze. Sponsorowanie w koloniach karnych kuleje. Marzą o tym, żeby w zakładach karnych działało sponsorowanie. Dążą również do tego, żeby osadzeni sami prowadzili mityngi. Dimitrij wyraził wdzięczność za możliwość udziału w warsztatach na Górze św. Anny.

Roman z Kijowa – niesie posłanie AA w kolonii karnej w Berezaniu, gdzie dotychczas odbył się jeden mityng AA. Było dwóch alkoholików ze Wspólnoty, oraz dwóch z kolonii i pod koniec przyszedł trzeci, pijany. Mają skomplikowaną procedurę. Co trzy miesiące trzeba pisać nowe zezwolenia, żeby można było odwiedzać skazanych (w przeciwieństwie do Żytomierza, gdzie nie ma tego problemu). Nie biorą pieniędzy z kapelusza – osobno zbierają pieniądze na niesienie posłania w koloniach karnych (!).

SŁOWACJA

Emil – koordynator ds. niesienia posłania w zakładach karnych na Słowacji: Pracują tam trzy grupy AA. Jedna organizuje mityngi w ZK w Trenczynie, a dwie w Nitrze. Współpraca ze Służbą



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Więzienną jest bardzo dobra, natomiast problemem jest to, że na mityng zostaje tylko godzina, a czasem nawet mniej. Koszty niesienia posłania pokrywają Ci, którzy to posłanie niosą. W spotkaniach uczestniczy i 20 osób, i 12, a czasem jest tak, że są dwie osoby z zewnątrz i jeden osadzony. Ale to ich nie zraża, nawet jeśli by nieśli posłanie tylko dla jednego osadzonego. Nie ma zbyt wielu chętnych do niesienia posłania do ZK. „Sytuacja, jaką macie w Polsce, to jest dla nas >>sen nocy świętojańskiej<<” - twierdzi Emil. - „Ale przecież wy też na początku nie mieliście łatwo i my też musimy przejść ten trudny odcinek drogi...” - dodaje. Nie narzeka, bo nawet jeśli żaden osadzony nie będzie chciał skorzystać z AA, to oni sami - niosąc posłanie - bardzo na tym korzystają.

CZECHY

Stefan - W Czechach jest łatwo, bo jest jedna grupa AA w Zakładzie Karnym w Hermanicach. Jest to grupa sponsorowana przez grupę AA „Nadzieja”. Otrzymał się tam mityng informacyjny i teraz dwie osoby z personelu tego zakładu przyjechały na warsztaty na Górze św. Anny. Stefan był już w Polsce zarówno na warsztatach jak i na mityngu w zakładzie karnym. Po mityngu w Tarnowskich Górach mieli pewne problemy z Policją, ale cała sprawa zakończyła się dobrze. Łącznie mają 32 zakłady karne w Czechach, ale mityngi odbywają się na razie tylko w jednym.

ŁOTWA

Aldis - Dwa tygodnie temu podjął służbę koordynatora ds. niesienia posłania AA w ZK (wcześniej był koordynatorem w innym ZK). Raz w tygodniu w zakładzie karnym odbywa się mityng. Mityngi odbywają się już dwa lata. Coraz lepiej układa się współpraca z administracją zakładu karnego. W Zakładzie Karnym w Rydze (dla kobiet) odbywają się mityngi raz w tygodniu. W ostatnim czasie z AA zaczęły współpracować trzy zakłady karne, które życzą sobie więcej osób do niesienia posłania. Istnieje duże zaangażowanie w niesieniu posłania, ale też pojawiły się głosy niechętnie. Chodzi głównie o duże koszty finansowe. Na ostatniej konferencji dużo rozmawiali na ten temat i powoli dochodzą do porozumienia. Aldis wdzięczny jest za zaproszenie na warsztaty i możliwości poznawania innych doświadczeń.

MOŁDAWIA

Ilia - „Ciężko mi to przyznać, ale u nas nic się nie dzieje.” - stwierdza już na wstępie Ilia. W Mołdawii używane są dwa języki. W Kiszyniowie istnieją trzy grupy rosyjskojęzyczne, jedna mołdawska, a także piąta grupa „pół na pół”. Rok temu - przy wsparciu przyjaciół z Polski - powstała intergrupa. Niestety, nie wszyscy chcą jedności. Większość ludzi przychodzi na mityngi tylko po to, żeby posiedzieć w towarzystwie. Ilia ma szczęście, bo ma sponsora i od trzech miesięcy - razem z przyjaciółką z AA - niosą posłanie do ośrodków detoksykacyjnych. Nie poddają się, nie tracą nadziei, że będzie lepiej.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

BIAŁORUŚ

Oksana - Odwiedza obóz łączący terapię z pracą. Kobiety trafiają tam na rok lub dwa z nakazu sądu. Zwykle z powodu tego, że nie płacą alimentów na swoje dzieci, które zostały im odebrane przez państwo (najczęściej z powodu pijaństwa). Na początku jeździli tam jako spikerzy, gdyż odbywały się wyłącznie mityngi spikerskie. Przebywające tam kobiety były zwykle niezadowolone, że w dniu wolnym od pracy przeszkadzają w oglądaniu TV. Sytuacja się zmieniła, gdy trafiły tam kobiety znające AA i mityngi z wolności. Obecnie jest przynajmniej sześć kobiet, które biorą udział w mityngach i faktycznie czekają na ich przyjazd.

ROSJA

Dymitrij - Nie zna danych o AA w całej Rosji. To duży kraj. W niektórych miastach niosą postanie do zakładów karnych, w innych nie. W swoim regionie Dymitrij niesie postanie w ciężkim więzieniu dla recydywistów. Panują tam specyficzne zasady. W każdej celi jest jeden więzień, którego inni słuchają. Od niego zależy, co zrobią (lub nie) inni więźniowie z celi. Dlatego w pierwszej kolejności musieli zdobyć przychylność „liderów”, aby oni nie zabraniali innym uczestniczenia w mityngach. To im się udało. Administracja zakładu karnego wydała zgodę na mityngi. Chodzą tam raz na tydzień. Mityngi trwają w granicach dwóch godzin. Ci, którzy niosą postanie, są również sponsorami, pracują na programie. Często odbierają spod bramy więźniów wychodzących po odbyciu kary. Dymitrij podziękował za możliwość wzięcia udziału w warsztatach. Uzyskał dużo pomocnych informacji. - „Inne regiony też chcą nieść postanie do ZK, ale nie wiedzą jak - nie mają doświadczenia - dlatego mam nadzieję, że za rok na warsztatach będzie nas więcej – zakończył Dymitrij.

BUŁGARIA

Milen - W Bułgarii nie ma jeszcze struktur służb. W maju ma się odbyć pierwsza Konferencja. Dlatego Milen jest koordynatorem nieoficjalnie. W Bułgarii zaczęli nieść postanie do ZK w maju 2014 roku. Przyjaciół z Ameryki, z dużym stażem trzeźwienia, zorganizował warsztaty nt. współpracy z administracją. Po tych warsztatach zorganizowany został otwarty mityng informacyjny dla sądu. W ten sposób trafili do aresztu, gdzie nawiązali kontakt z terapeutą i z psychologiem. Okazało się, że Pani psycholog była w Polsce na mityngu w ZK. Zaproponowała, żeby zorganizowali mityngi w zakładzie karnym. Od tego momentu mityngi odbywają się co wtorek. Przez pierwszy rok w spotkaniach, jako obserwatorzy, uczestniczyli terapeuci. Po tym sprawdzianie mityngi stały się zamknięte (bez obserwatorów). Po sześciu miesiącach zaczęły się odbywać mityngi w kolejnym zakładzie karnym. Rok temu Polacy zaprosili ich na warsztaty do Burzenina. Nikt nie chciał jechać do Polski, tylko Milen. Zabrał kolegę i przyjechali na warsztaty. Było bardzo fajnie. Wrócili pozytywnie „naładowani”. Z podwójnym entuzjazmem zabrali się do pracy. Pojechali do ZK w miejscowości, w której działa grupa AA - niestety niezbyt stabilnie. Dlatego postanowili pomóc grupie nieść postania do tego zakładu. Obecnie jeżdżą tam na zmianę – co drugi piątek grupa lokalna, a co drugi oni. Jeżdżą ponad 200 km z Sofii. Dotychczas opuścili tylko jeden piątek, gdy nie mogli dojechać z powodu śniegu. W Bułgarii zmieniały się przepisy dotyczące karania kierowców jeżdżących pod wpływem alkoholu. Początkowo podlegali karze więzienia. Ostatecznie mają trafiać



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

do zakładów otwartych. - „Daje to pewien komfort w niesieniu posłania, gdyż wielu alkoholików jest zgrupowanych w jednym miejscu” - ironizuje Milen. W związku z tym powstała kolejna grupa w jednym z takich zakładów otwartych. Niedawno odbył się tam pierwszy mityng. - „Aktualnie pracują cztery grupy w czterech zakładach karnych i piąta w zakładzie otwartym” - stwierdza Milen.

NORWEGIA

Einar, były delegat Służby Krajowej w Norwegii - „Jestem tu, ponieważ moja żona jest alkoholiczką. Gdybym tu nie przyjechał, to przepadłoby jedno z najciekawszych przeżyć w moim życiu. Ja nie mam żadnych doświadczeń z zakładami karnymi, ale według mojej wiedzy w poniedziałek otworzyliśmy pierwszą grupę AA w zakładzie karnym w Norwegii. Jestem rozczarowany, że nikt z naszego Biura Służby Krajowej nie brał w tym udziału. Cieszę się, że jestem tutaj dzisiaj. Jak wrócę, to pogrozę palcem w >>Biurze<< i powiem im, że będzie lepiej, jeśli w przyszłym roku przyjadą do Polski na warsztaty.”

Ania – Mieszka w Norwegii od 22 lat i tam uczęszcza na mityngi. Dopiero od kilku tygodni chodzą do więzienia na tzw. „targi”. Tam mogą powiedzieć, co AA ma do zaoferowania. To cudowne, że przynajmniej w ten sposób ludzie mają możliwość spotkania kogoś z AA. Niedawno w Norwegii obchodzili 70 lat AA, ale dopiero teraz - dzięki kontaktom z Mirkiem, który przyjechał i podzielił się doświadczeniami z Polski - ruszyli z tematem niesienia posłania AA do zakładów karnych. Wcześniej nie mieli pojęcia, jak się za to zabrać.

Krzysztof – Od dziesięciu lat mieszka w Norwegii. Ma doświadczenie z zakładu karnego. 23 lata temu opuścił ZK i dzięki AA już tam nie wrócił. Jest uczestnikiem polskojęzycznej Wspólnoty w Norwegii.

IRLANDIA

Piotr reprezentuje Intergrupę „Irlandia”. Intergrupa korzysta z tzw. pakietów startowych, które noszą do zakładu karnego. Gdyby przyszło 2-3 Polaków, to jest też możliwość zorganizowania mityngu w języku polskim. Nie jest to w Irlandii na razie zbyt rozwinięte, ale ma nadzieję, że doświadczenia przywiezione z Polski pozwolą nieco zwiększyć tempo rozwoju niesienia posłania do ZK. W ramach intergrupy jest 18 polskojęzycznych mityngów i dziewiętnasty w Belfaście. Żeby dostać się do więzienia musiał dać sprawozdanie z ostatnich 10 lat swojego działania Służbom Więziennym.

Tekst: Grzegorz, Redaktor Biuletynu „KARLIK”

Ciąg dalszy w kolejnym numerze biuletynu.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

TYGODNIK
Podhalański

Blisko 160 Anonimowych Alkoholików w tym także górale zjechali na VI Ogólnopolskie Spotkania Przyjaciół AA w Krakowie.

Nie są stowarzyszeniem, organizacją, fundacją czy siłą polityczną. W Polsce działa 2600 grup, a na świecie aż 115 tysięcy. Zrzeszają członków niezależnie od statusu społecznego, majątkowego, religii czy poglądów. Ich cel to samopomoc. Bo jak wierzą i wiedzą, gdyż sami przez to przeszli, że nikt tak nie pomoże alkoholikowi w wyjściu z nałogu jak inny alkoholik.

Na spotkanie przyjechali także przyjaciele i powiernicy. To osoby związane z ruchem, które jednak same alkoholikami nie są. Jednym z powierników, który przyjechał do Krakowa z Manchesteru jest Mani Mehdikhani, psycholog kliniczny zajmujący się także zawodowo pracą z ludźmi wychodzącymi z nałogu.

O jego obserwacjach i sytuacji AA w Polsce i na Podhalu - już w najbliższym, papierowym wydaniu TP.

fig

Tygodnik Podhalański

Źródło: <http://24tp.pl/n/41950>





Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA
W MEDIACH

Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kulach

VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA, Kraków 8-10 września 2017 r.

Spotkanie zostało poświęcone wspólnie AA w celu dotarcia do jak największej liczby osób z problemami alkoholowymi, a także aby zwiększyć świadomość, zrozumienie i dobrą wolę społeczeństwa wobec AA. Ośrodek Szkolenia Służby Więziennej w Kulach był reprezentowany przez wykładowcę działu szkolenia, kadr i spraw socjalnych.

Anonimowi Alkoholicy są wspólnotą mężczyzn i kobiet, którzy dzielą się nawzajem swoim doświadczeniem, siłą i nadzieją, aby rozwiązać swój problem i pomagać innym w wyzdrowieniu z alkoholizmu.

W spotkaniu uczestniczyły osoby w bardzo różnym wieku, różnego wyznania religijnego, reprezentujący przeróżne zawody, wykształcenie. Każdy z nich miał inną historię, ale wszystkich dotykał jeden problem, który jest chorobą zwaną alkoholizmem.

W spotkaniu AA uczestniczyli przyjaciele i powiernicy klasy A. Są to osoby związane z ruchem AA, nie będące związane ani uzależnione od alkoholu.

Powiernicy klasy A to 6-osobowa grupa w składzie: Renata Teodorczyk, Andrzej Forma, Andrzej Chrobot, Roman Pomianowski, Bohdan Woronowicz, Mani Mehdikhani z Manchesteru, którzy odpowiadali na pytania zadawane przez uczestników spotkania.

Spotkanie prowadziła powiernik klasy A pani Renata Teodorczyk, która rozpoczęła konferencję słowami: „Jesteśmy anonimowi, ale nie jesteśmy niewidzialni, dużą uwagę przywiązujemy do informacji publicznej, do otwierania się, mówienia o nas, stąd też spotkanie AA”.

Celem AA jest trwać w trzeźwości i pomagać innym alkoholikom w jej osiągnięciu. Aby cel osiągnąć trzeba realizować „Program 12 kroków”, czyli podstawowe zasady programu AA, które przynoszą najlepsze rezultaty tym, którzy go przyjęli i zaakceptowali jako program grupowy. Szczególną cechą programu AA jest to, że nie tylko pomaga on nie pić, ale pozwala zmienić swoje życie i odnaleźć w nim pogodę ducha, satysfakcję i szczęście.





Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

Z kolei dr Bohdan Woronowicz przypomniał na czym polega uzdrowienie oraz, że człowiek musi zmieniać siebie, aby dowiedzieć się co powinien zmienić, do czego nawiązują jego słowa:

„To tak jak wejść do pokoju, gdzie jest jedno lustro - człowiek ogląda siebie w lusterku i widzi tylko jedną część siebie. Jeżeli wejdzie do pokoju luster, a pokojem luster jest grupa osób, która widzi jak wygląda człowiek z tyłu i z boku to znaczy, że jak chce się odnieść sukces, to dużo łatwiej, szybciej i prościej jest wśród tych, którzy Cię rozumieją i którzy dążą do tego samego”.

Natomiast ważną uwagę zwrócił kurator i specjalista ds. rodzinnych Andrzej Forma, że prawda o alkoholu nie dociera do ludzi z zewnątrz, a docierają jedynie reklamy piwa, które sprawiają, że kojarzymy alkohol z przyjemnością, wzajemną pomocą, lecz nie pisze się i nie mówi nic o zagrożeniach, ani o tym, że alkohol może spowodować ciężkie choroby i śmierć. A skoro jest on pokazywany jako przyjemność, dlaczego więc ludzie mieliby przestać pić?

Jednym z powierników, który przyjechał do Krakowa z Manchesteru jest Mani Mehdikhani, psycholog kliniczny zajmujący się zawodowo pracą z ludźmi wychodzącymi z alkoholizmu czyli od wrogiego sceptyka do ostrożnego nawrócenia.

Podsumowując spotkanie ludzie, którzy opowiadali swoje historie musieli pokonać bardzo trudną drogę, aby wyzbyć się swojej pychy, egocentryzmu, kłamstwa i manipulacji, by emanować ciepłem, pokorą i zrozumieniem dla innych, posiadając dużo wiary w siebie, czując się potrzebnym, akceptowanym i kochanym.

Tekst i zdjęcia: *por. Irena Dębowska*



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

Areszt Śledczy w Warszawie – Służewcu

W miniony weekend w Krakowie odbyło się VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA.

Do udziału w nim zaproszeni zostali specjaliści na co dzień zajmujący się pomocą osobom uzależnionym, duchowni, lekarze, przedstawiciele świata nauki i dziennikarze. Liczną grupę przyjaciół Wspólnoty AA, jak się okazuje, stanowią więźniacy. Z Aresztu Śledczego w Warszawie – Służewcu udział w tym wydarzeniu wzięli por. Anna Penkin i ppor. Mateusz Niemiec, psychologzy pracujący w służewieckim oddziale terapeutycznym dla skazanych uzależnionych od alkoholu.

Jak twierdzą sami organizatorzy cyt. „Aby dotrzeć do większej liczby alkoholików, ciągle musi wzrastać zrozumienie i dobra wola społeczeństwa wobec AA. Musimy jeszcze polepszać nasze stosunki z lekarzami, duchownymi, pracodawcami, członkami rząd i samorządu, pracownikami sądów, więzień i zakładów dla nerwowo chorych i w ogóle ze wszystkimi, którzy działają na polu alkoholizmu. Potrzebujemy coraz większej dobrej woli wydawców, pisarzy, autorów programów radiowych i telewizyjnych. Wszystkie te kanały muszą być wykorzystywane w jeszcze większym stopniu niż dotychczas”.

Dla spełnienia zasady anonimowości dającej wszystkim członkom Wspólnoty AA poczucie bezpieczeństwa w rolę gospodarzy i prowadzących spotkanie wcielili się tzw. Powiernicy klasy A, Renata Teodorczyk, Andrzej Forma i Andrzej Chrobot. Są to osoby nieuzależnione, których obdarzono zaufaniem i upoważniono do reprezentowania Wspólnoty AA w przestrzeni publicznej. To oni również prowadzili zajęcia warsztatowe dla uczestników spotkania. Specjalnym gościem wydarzenia był Mani Mehdikhani, powiernik klasy A Wspólnoty AA z Wielkiej Brytanii. Wydarzeniu poza warsztatami towarzyszyła konferencja prasowa, mityng otwarty AA, prezentacja założeń Grup Rodziny AL-ANON. Organizatorzy nie zapomnieli również o strawie duchowej przewidując również część artystyczną.

Uczestnicy spotkania chętni dzielili się swoimi refleksjami na temat korzyści płynących ze współpracy specjalistów w zakresie leczenia uzależnień z filozofią programu 12 kroków i 12 tradycji Wspólnoty AA. Całe spotkanie przebiegało w atmosferze wzajemnej życzliwości inspirując do podejmowania dalszych wyzwań na rzecz pomagania osobom, które cierpią zmagając się z uzależnieniem. O potrzebie wzbogacania oferty w tym zakresie o oddziaływania grup samopomocowych w przypadku Aresztu Śledczego w Warszawie - Służewcu świadczyć może fakt, że od trzydziestu lat na jego terenie odbywają się mityngi AA, a do grupy „Ruben” i „Nowe życie” w tym roku dołączyła kolejna grupa „Służewiec” przeznaczona dla skazanych pracujących.

Tekst: por. A. Penkin

Źródło: <http://www.sw.gov.pl/aktualnosc/areszt-sledczy-w-warszawie-sluzewcu-vi-ogolnopolskie-spotkanie-przyjaciol-aa-w-krakowie>



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA
W MEDIACH

Edyta Makar

Anonimowi, choć nie niewidzialni

W mediach alkohol pokazywany jest jako coś, co tylko sprawia przyjemność, lecz nie mówi się o tym, jakie niesie za sobą zagrożenia

Są osobami w różnym wieku, wyznają odmienne religie, reprezentują rozmaite zawody. Każdy z nich - czy to mężczyzna, czy kobieta - ma inną historię. Jednak jest coś, co łączy ich drogi: pewnego dnia uświadomili sobie, że nie potrafią żyć bez alkoholu. To właśnie wtedy szukali wsparcia we wspólnocie, bo razem łatwiej jest nieść ciężar uzależnienia.

Po raz szósty Anonimowi Alkoholicy, ich bliscy i powiernicy dzielą się swoimi doświadczeniami na Ogólnopolskim Spotkaniu Przyjaciół AA, które odbywa się w Krakowie od 8 do 10 września.



- Jakiś czas temu wspólnota powiedziała: jesteśmy anonimowi, ale nie jesteśmy niewidzialni. Dużą uwagę przywiązujemy do informacji publicznej, do otwierania się i mówienia o nas, stąd też spotkanie przyjaciół AA - mówi Renata Teodorczyk, powiernik klasy A.

Celem Anonimowych Alkoholiców nie jest walka z nałogiem, ale trwanie w trzeźwości. Tę decyzję podejmują codziennie, a cel może być osiągnięty dzięki realizacji „Programu 12 kroków”, czyli fundamentalnych zasad programu AA. Przynosi on najlepsze rezultaty tym, którzy przyjęli go i zaakceptowali jako program nie indywidualny, lecz grupowy.

- Uzdrawienie polega na tym, że człowiek musi zmieniać siebie. Jednak, aby dowiedzieć się, co powinien zmienić, potrzebuje innych ludzi. To tak jak wejść do gabinetu luster: jeżeli człowiek ogląda siebie w lusterku, widzi tylko jedną część siebie. Jeżeli natomiast wejdzie do gabinetu luster - a gabinetem luster jest grupa osób - to wie, jak wygląda z przodu, z tyłu, z boku. Jeżeli chce się odnieść sukces, to dużo łatwiej, szybciej i prościej jest wśród tych, którzy ciebie rozumieją, którzy dążą do tego samego - tłumaczy z kolei Bohdan Woronowicz, psychiatra, powiernik klasy A.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

Do wspólnoty dołącza coraz więcej osób. Podkreślają, że ich postawa nie wynika z siły, ale bezsilności. Często dopiero na spotkaniach AA zdobywają rzeczowe informacje, które pomagają im uświadomić sobie wagę problemu.

- Tradycja, która mówi o anonimowości, powoduje, że prawda o alkoholu nie dociera do ludzi na zewnątrz, natomiast do wielu ludzi docierają reklamy piwa, które sprawiają, że kojarzymy alkohol z przyjaźnią, wzajemną pomocą. Nie ma nic o zagrożeniach ani o tym (jak np. widzimy na paczce papierosów), że alkohol może spowodować ciężkie choroby i śmierć. A skoro jest on pokazywany jako sama przyjemność, więc dlaczego ludzie mieliby zaprzestać pić? - zwraca uwagę Andrzej Forma, kurator, specjalista ds. rodzinnych.

Kolejne Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA odbywać się będzie od 16 do 18 sierpnia 2019 r. w Katowicach. Wówczas wspólnota świętować będzie 45 - lecie działalności.

Źródło: <http://krakow.gosc.pl/doc/4174759>.Anonimowi-choc-nie-niewidzialni



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

W MEDIACH

Radio Zachód

Czy temat alkoholizmu nas krępuje?

Godzina z ekspertem, 12.09.2017 godz. 14:10

Relacja z konferencji „VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA”.

W audycji poruszymy kwestię zmian w prawie dotyczących reklamowania piwa, tematu alkoholizmu przedstawianego w mediach, zasady anonimowości, która wiąże anonimowym alkoholikom usta oraz pochylimy się nad tym, czy istnieją nowe metody w leczeniu uzależnienia od alkoholu.

Wypowiedzą się:

dr Bohdan Woronowicz, poseł Małgorzata Zwiercan, Grzegorz i Andrzej, członkowie Wspólnoty AA.
W studiu Pan Tomasz, twórca bloga o tematyce uzależnień.

[Małgorzata Nabel-Dybaś](#)

Reportażystka, autorka programu „Między nami zwierzętami”, [m.nabel\[at\]zachod.pl](mailto:m.nabel[at]zachod.pl)

Link do audycji:

<http://www.zachod.pl/radio-zachod/promocja-audycji-rz/czy-temat-alkoholizmu-nas-krepuje/>





Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI z AL-ANON

Nie jestem sam

Na moim pierwszym mityngu usłyszałem o Pierwszym Stopniu. Psycholog, który prowadził terapię, na którą chodziła moja żona alkoholiczka powiedział, abym poszedł do Al-Anon. Jeśli chcesz jej pomóc, zrób to – powiedział.



Poszedłem na mityng. Na spotkaniu Al-Anon były same kobiety. Dowiedziałem się, że są one żonami alkoholików, mają różne problemy i znajdują się w różnych sytuacjach życiowych. Poczułem, że chcę stawić czoło problemowi. Dowiedziałem się, że mam się zatrzymać, pomyśleć, zanim zacznę działać, mam uważnie posłuchać z otwartym umysłem, „zatrzymaj się i pomyśl”.

Na mityngu po raz pierwszy ktoś wysłuchał mnie bez mówienia, co mam robić. Do tego, by móc wrócić na mityng, zachęciły mnie rozmowy z dwoma kolegami, którzy stali się później moimi przyjaciółmi na długie lata. Na początku mojej drogi przez trzy miesiące robiłem kawę i herbatę dla uczestników mityngu.

Dopiero potem odważyłem się powiedzieć coś o sobie. Brakowało mi odwagi i zapytałem pewną osobę, o czym mogę mówić. „Nie myśl, o czym masz mówić, mów o tym, jak się zagubiłeś w życiu” - brzmiała odpowiedź. Dziś wiem, że Al-Anon pomógł mi i pomaga wprowadzić zmiany w moim życiu. Al-Anon uświadamia mi, że nie jestem sam.

*Przedruk z Biuletynu
Razem Nr 1(88)2016*



Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI z AL-ANON

Spotkanie w Zakładzie Karnym dla kobiet w Warszawie

W dniu 25.09.2017 r. odbyło się pierwsze spotkanie informacyjne w Zakładzie Karnym dla kobiet w Warszawie przy ul. Chłopickiego 83. Brały w nim udział osoby z AA, Kuratorzy z Sądu Rejonowego dla Warszawy Praga Południe, osoby z Al-Anon oraz 10 kobiet odbywających wyroki. Uczestniczyła również opiekunka kobiet z ramienia Zakładu Karnego.

Spotkanie to odbyło się w świetlicy ww. zakładu w godz. 10:00 - 12:15. Mityng rozpoczęła Pani Kurator Barbara Radzka, przywitała i przedstawiła obie wspólnoty AA i Al-Anon.

Następnie Wspólnota Anonimowych Alkoholików przedstawiła cel istnienia AA, oraz kto może znaleźć pomoc i jak wygląda program AA. Potem zostały przedstawione dwie osobiste historie zdrowienia w AA.

W dalszej kolejności głos zabrały osoby z Al-Anon, które przedstawiły Grupy Rodzinne Al-Anon jako pomoc dla rodzin alkoholika oraz ich przyjaciół. Po przybliżeniu programu Al-Anon dwie koleżanki przedstawiły drogę zdrowienia w Al-Anon.

Na zakończenie zwrócono się do słuchaczy czy mają pytania. Padły one do przedstawicieli AA, którzy udzielili na nie odpowiedzi. Następnie obie wspólnoty rozdały słuchaczom pakiety informacyjne.

Po spotkaniu osoby z Al-Anon zostały poproszone przez Służby Więzienne o przeprowadzenie mityngów informacyjnych dla funkcjonariuszy tutejszego Zakładu, co bardzo nas ucieszyło. Wymieniliśmy się telefonami i obiecałyśmy zorganizowanie następnych tego rodzaju spotkań.

Wizytę w Zakładzie Karnym uważamy za bardzo udaną i owocną. Spotkanie to doda nam odwagi na przyszłość w dalszej współpracy z zakładami karnymi i aresztami śledczymi. Pierwsze lecz nie ostatnie.

Trwają już rozmowy na temat kolejnego spotkania, które prawdopodobnie odbędzie się już w listopadzie tego roku.

Tekst: *Służby Al-Anon*



Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warszawa”

II OGÓLNOPOLSKIE WARSZTATY INFORMACJI PUBLICZNEJ pt. „POSŁANIE AA W DZIAŁANIU JAKO RADOŚĆ ŻYCIA”

W dniach 29.9 - 1.10.2017 r. w Warszawie, ul. Dewajtis 3 odbyły się II Ogólnopolskie Warsztaty Informacji Publicznej pod tytułem „Posłanie AA w działaniu jako radość życia”.

W czasie dwudniowego spotkania odbyło się siedem sesji warsztatowych. W warsztatach uczestniczyło ponad 80 osób, w tym profesjonaliści i powiernicy klasy A.

Zaproszeni prelegenci przekazali praktyczne informacje, w jaki sposób działać, aby informacja o AA docierała do społeczeństwa.

Więcej na ten temat piszemy na stronie **21**.

Spotkanie informacyjne w Centrum Szkolenia Policji w Legionowie

W dniu 27 września br. miał miejsce pierwszy mityng informacyjny w Centrum Szkolenia Policji (CSP) w Legionowie.

Jesteśmy ogromnie radzi z tego powodu, bowiem próby dotarcia do CSP podejmowaliśmy już kilkanaście lat temu. Kontakt wznowiliśmy w listopadzie zeszłego roku, kiedy jeden ze służebnych Regionu „Warszawa” spotkał się z Panią aspirant Dorotą Kozłowską z CSP. Motywacją i swego rodzaju wsparciem dla tych kroków, były działania regionalnych zespołów informacji publicznej w Regionach: „Katowice” i „Łódź”. Ich pytaliśmy o doświadczenie i sposób działania, które zaowocowały mityngiem informacyjnym dla CSP.

Więcej na ten temat piszemy na stronie **28**.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

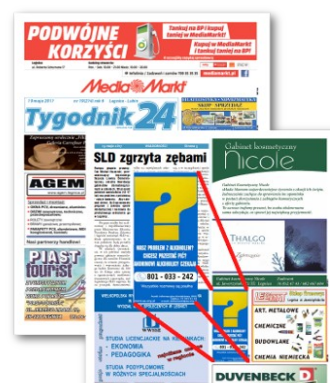
WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Dolnośląski”

Intergrupa „Milenium”
Intergrupa „Piastowska”

Informacja o AA w lokalnych mediach

Od początku roku służby intergrup: „Milenium” i „Piastowska” rozpoczęły działalność informacyjną o AA w lokalnych mediach. W poprzednim numerze biuletynu prezentowaliśmy zdjęcia z autobusów komunikacji miejskiej, w których na monitorach wyświetlana była informacja o AA. Tym razem skoncentrowano się na prasie lokalnej. Intergupa „Piastowska” opłaciła moduł informacyjny o AA w tygodniku „24 Legnica”. Informacja była zamieszczana cyklicznie w kilku wydaniach tygodnika.



W UM Twardogóra, za sprawą Grupy „Nadzieja”, pojawiły się ulotki o AA. Ponadto służebni grupy ustalili z wóldarzami miasta, że w bezpłatnym kwartalniku „Tarnogórski Informator Samorządowy” oraz na stronie internetowej miasta pojawi się informacja kontaktowa o AA.



Fot. Archiwum



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Katowice”

Komisja Informacji Publicznej

Spotkanie informacyjne w Komendzie Wojewódzkiej Policji w Katowicach

W dniu 20 czerwca 2017 r. odbyło się spotkanie informacyjne zorganizowane przez Komendę Wojewódzką Policji w Katowicach dla koordynatorów dzielnicowych z Komend Miejskich i Powiatowych całego naszego województwa.

Wspólnotę reprezentowały trzy osoby, w tym nasz Powiernik Klasy A – Andrzej Forma. Spotkanie zostało przeprowadzone przy pomocy prezentacji multimedialnej.

W podsumowaniu omówiono sposoby kontaktu z AA oraz zachęcono do organizacji podobnych spotkań na terenie KM i KP Policji.

Tekst: Jerzy - KIP Katowice



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Galicja”

Kraków 19.09.2017 r.

VI Ogólnopolskie Spotkanie Przyjaciół AA

W dniach 8-10 września pod patronatem Rady Powierników, służby Regionu „Galicja” przy wsparciu Biura Służby Krajowej organizowały spotkanie Przyjaciół AA w Krakowie.

Celem spotkania było:

- przedstawienie programu AA i zainteresowanie nim naszych przyjaciół spoza Wspólnoty AA,
- zachęcenie do pisania artykułów - skierowanych do profesjonalistów - do biuletynu pt. „Wieści z AA”
- zainspirowanie naszych przyjaciół do służby powiernika klasy A – niealkoholika,
- zainteresowanie prasy i mediów Wspólnotą AA.

Spotkanie było finansowane ze środków Wspólnoty AA.

Program obejmował, autoprezentację, tzw. spikerki AA, konferencję prasową, wykłady powierników klasy A z Wielkiej Brytanii i Polski, część artystyczną, mityng otwarty oraz sesję dyskusyjną.

W spotkaniach uczestniczyło 179 osób z tego 84 przyjaciół AA.

Nasi przyjaciele byli bardzo zadowoleni ze spotkania, co dali odczuć podczas ostatniej sesji dyskusyjnej oraz w rozmowach kulturalnych.

Spotkanie było komentowane w prasie lokalnej i ogólnopolskiej. W dziale pt. „W Mediach” zamieściliśmy przedruki niektórych artykułów. Zapraszamy do lektury.

Tekst: *Robert z Galicji*

Czytaj również na stronach: **5** i **9**



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warmińsko-Mazurski”

Spotkanie w Jednostce Wojskowej w Węgorzewie

We wrześniu, po raz drugi tego roku, w naszej jednostce odbyło się spotkanie informacyjne z przedstawicielami Wspólnoty AA. W spotkaniu w ramach profilaktyki alkoholowej uczestniczyło ponad 90-ciu elewów Służby Przygotowawczej.

W trakcie spotkania swoim świadectwem i doświadczeniami dzielili się z nami Piotr, Stanisław i Edward. Panowie opowiadali jak wiele czasu zajęło im udowodnienie wszystkim, że nie mają problemu z alkoholem. W spotkaniu uczestniczył również psycholog, powiernik klasy A Włodzimierz Bratko. Stanisław przytoczył często powtarzany slogan: „pić to trzeba z głową” i wspominał jak bardzo chciał „umieć pić”, nie mając świadomości, że istotą choroby alkoholowej jest niemożność kontrolowania picia. Opowiadał też o swoich przekonaniach z czasów picia, niestety często bezrefleksyjnie powielanych przez żołnierzy, że „wszyscy piją, a jak nie piją to donoszą”. Przynależność do Wspólnoty AA dała mu świadomość, jak wielu jest ludzi wokół niego, którzy nie piją i jak bardzo ich kiedyś nie zauważał.

Edward opowiadał o problemach z jakimi wiąże się trzeźwienie, gdy niepijący alkoholik wraca na łono rodziny, którą przez wiele lat zaniedbywał. Samo zaprzestanie picia w jego przypadku wiązało się z chęcią zmiany członków rodziny, postawieniu na swoim, ustaleniu własnych zasad itp., co wywoływało opór, szczególnie żony. Dzięki Wspólnocie AA oraz 12 Krokom zrozumiał, że ma możliwość zmiany tylko siebie a nie wszystkich dookoła i ta świadomość pomogła mu naprawić relacje rodzinne.

Pan Bratko przedstawił pokrótce historię powstania Wspólnoty AA i swojej współpracy z alkoholikami jako profesjonalisty i Powiernika Służby Krajowej AA w Polsce. Po świadectwach elewi mogli zadawać pytania.

Przyszli żołnierze byli zainteresowani stażem abstynencji naszych gości oraz tym, jak udaje im się wytrzymać w trzeźwości tak długi czas. Z treści pytań wynikało, że słuchacze nie do końca zrozumieli istotę choroby, i to, że alkoholikiem jest się do końca życia.

Myślę, że wiedza jaką uzyskali jest bezcenna. Dla większości słuchaczy to pierwsze zetknięcie ze Wspólnotą AA i taką formą pomocy dla uzależnionych. Mam nadzieję, że to spotkanie zwiększy wśród tych młodych ludzi akceptację i zrozumienie dla osób, które nie piją alkoholu.

WIZYTÓWKA

Wieści z AA

Monika Kempa

- psycholog
konsultant dowódcy ds.
profilaktyki psychologicznej

Przyjaciel AA - niealkoholik



Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warmińsko-Mazurski”
Intergrupa „Fara”

Działalność grup Intergrupy „Fara” – Ciechanów.

W 2016 roku na terenie działania intergrupy przeprowadziliśmy dwa mityngi informacyjne dla osób spoza AA: 21 sierpnia w Szreńsku powiat Mława oraz 18 listopada w Radzanowie powiat Mława. Spotkania odbyły się z inicjatywy grupy „Iskra” ze Szreńska i lokalnych władz gminnych. Brali w nich udział pracownicy gminy, GOPS- u, policjanci, pedagodzy, przedstawiciele Gminnych Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, księża z miejscowych parafii, sołtysi oraz osoby zainteresowane.

Grupa „Zdrój” z Przasnysza prowadzi cotygodniowe spotkania na terenie tutejszego szpitala. Grupa „I-Krok” opiekuje się Specjalistycznym Szpitalem Wojewódzkim w Ciechanowie. Na grupy te uczęszczają pacjenci oddziałów leczenia uzależnień działających w ww. szpitalach. Na oddziały dostarczana jest literatura AA.

W Mazowieckim Centrum Pomocy Bliźniemu MONAR – MARKOT (ośrodek dla bezdomnych) w Turowie powiat Przasnysz działa grupa AA „Przyjaźń”, której członkowie są mieszkańcami tego ośrodka. Podobnie jest z grupą działającą na terenie Ośrodka dla Bezdomnych w Miączynie Dużym powiat Mława. Ośrodek prowadzi Stowarzyszenie Pomocy Bliźniemu Mar – Kot, Rolne Gospodarstwo Pomocnicze „Agro - Szkoła Życia”. W tych ośrodkach odbyły się mityngi informacyjne dla ich mieszkańców. Do ośrodków dostarczana jest literatura AA.

W Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Mławie (MOPS) działa grupa „Droga wyjścia”. W gablotach MOPS – u są umieszczane informacje i ulotki o AA. Natomiast Grupa „Wólka” co dwa miesiące przeprowadzała spotkania informacyjne o AA, skierowane do uczestników Przychodni Terapii Uzależnień i Współuzależnienia w Mławie.

Intergrupa „Jaskółka Kętrzyn”

Działalność Zespołu Informacji Publicznej Intergrupy „Jaskółka Kętrzyn”.

W lutym 2016 r. w Urzędzie Miasta w Węgorzewie odbyło się spotkanie informacyjne AA z kuratorami sądowymi, pracownikami komisji przeciwalkoholowych i pracownikami socjalnymi z miasta i powiatu Węgorzewo.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warmińsko-Mazurski”

21 czerwca 2016 r. w Urzędzie Gminy i Miasta w Rynie odbyło się spotkanie informacyjne AA z kuratorami sądowymi, pracownikami komisji przeciwalkoholowych, pracownikami socjalnymi z terenu powiatu Giżycko.

W grudniu 2016 r. w Gimnazjum w Pozezdrzu odbył się mityng informacyjny AA dla nauczycieli i uczniów gimnazjum.

W Kętrzynie w Centrum Pomocy Rodzinie powstała tzw. „Kieszeń na ulotki AA”. Jest to specjalnie wykonany stojak, na którym umieszczane są ulotki AA. Cieszy się dużą popularnością.

Intergurpa poprzez swoich przedstawicieli prowadzi spotkania informacyjne na terenie Zakładów Karnych w Dublinach, Kamieńsku, Kikicach oraz Aresztów Śledczych w Giżycku i Bartoszczach.

W szpitalach miejskich w Węgorzewie i Giżycku przy oddziałach odwykowych działają grupy: „Wrzos” z Węgorzewa i „Kormoran” z Giżycka niosąc posłanie pacjentom tych oddziałów. Dla większości pacjentów jest to ich pierwszy kontakt z AA.

Informacja o AA dociera również do Ośrodka Rehabilitacji Uzależnionych „Doren” w Rózewcu koło Węgorzewa.

Intergrupa „Warmińsko – Mazurska”

Działalność grup Intergrupy „Warmińsko – Mazurska” z Olsztyna

Grupa „Kanaan” zorganizowała w dniu 25 maja mityng informacyjny dla Zespołu Szkół nr 2 w Szczytnie. Udział w spotkaniu wzięli pracownicy szkoły i uczniowie.

Na terenie funkcjonowania intergrupy działają Zakłady Karne w Iławie, Ostródzie i Barczewie. Intergrupa dostarcza tam ulotki i literaturę.

Tekst: Wojtek – sekretarz Intergrupy „Fara”



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Kujawsko-Pomorski”

Grupa „Jest Sposób”

Regionalne Warsztaty Informacji Publicznej - „Posłanie AA w działaniu jako radość życia”

W dniu 10 października 2017 r. w Bydgoszczy odbył się otwarty warsztat informacji publicznej przygotowany przez Zespół Informacji Publicznej (ZIP) i grupę AA „Jest Sposób”. W warsztacie uczestniczyło 13 osób, w tym 12 uczestników AA z Bydgoszczy, Włocławka i Płocka oraz koordynatorka AI-Anon ds. Współpracy z Innymi.

Mottem Warsztatów IP było hasło „Posłanie AA w działaniu jako radość życia”.

Celem Programu AA jest powrót do społeczeństwa. Informacja publiczna jest doskonałą formą realizacji tego celu. Umożliwia także realizację Kroku Dziewiątego - zadośćuczynienia. „Dziesięć lat temu byłem biorcą pomocy Centrum Integracji Społecznej, osobą bezdomną i bezrobotną. Dziś mogę w tym samym miejscu dawać to, co otrzymałem, pokazać jak dzięki AA zmieniło się moje życie” – stwierdził jeden z uczestników.

Dziękujemy wszystkim obecnym za udział w spotkaniu. Do zobaczenia.

Tekst: Zespół Informacji Publicznej, Grupa AA „Jest Sposób”

Zespół Informacji Publicznej
Grupa AA „Jest Sposób”

Spotkanie w Centrum Integracji Społecznej w Bydgoszczy

Spotkanie odbyło się w dniu 2 października 2017 r. w Centrum Integracji Społecznej im. Jacka Kuronia w Bydgoszczy przy ul. Smoleńskiej 43.

Spotkanie zostało przygotowane i przeprowadzone przez Zespół Informacji Publicznej (ZIP) i Grupę AA „Jest Sposób”.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Kujawsko-Pomorski”

Centrum Integracji Społecznej to samorządowy ośrodek umożliwiający osobom trwale bezrobotnym powrót na rynek pracy. Zapewnia możliwość zdobycia stałej pracy, przyuczenie do konkretnego zawodu, pomoc specjalistów m.in. psychologa i prawnika, indywidualną ścieżkę rozwoju.

W spotkaniu wzięło udział 29 uczestników programu Centrum Integracji Społecznej, oraz profesjonaliści – dyrektor Centrum, psycholog i instruktor reintegracji zawodowej.

Z naszej, AA strony, udział wzięły 4 osoby – 3 uczestników ZIP, oraz jeden w charakterze obserwatora. Grupy Rodzinne AI-Anon reprezentowały 3 osoby, w tym koordynator ds. Kontaktów z Innymi.

Wszystkich zebranych przywitał dyrektor Centrum Integracji Społecznej, który wyjaśnił uczestnikom cel spotkania.

Spotkanie podzieliliśmy na dwie części. Część pierwsza – spotkanie AA – trwało godzinę. W drugiej części, która trwała 30 minut głos zabrali przedstawiciele AI-Anon.

Na zakończenie profesjonaliści otrzymali materiały AA. Kierownictwo Centrum Integracji Społecznej wyraziło chęć kontynuowania spotkań informacyjnych AA. Wstępne ustalenia przewidują regularne spotkania co dwa miesiące dla kolejnych uczestników programu Centrum.

Tekst: ZIP Bydgoszcz



Podziękowanie

Zespół Informacji Publicznej serdecznie dziękuje
Pani psycholog Monice Raszkowskiej
za zainteresowanie Wspólnotą AA, owocną współpracę i
zorganizowanie spotkania informacyjnego.





Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Kujawsko-Pomorski”

Działalność grup intergrupy „Alfa”

Grupa „CZAS” z Bydgoszczy - miejsce spotkań grupy znajduje się na terenie Szpitala Uniwersyteckiego. W mityngach uczestniczą pacjenci oddziału leczenia uzależnień. Grupa co miesiąc przekazuje do użytku pacjentów jedną pozycję literatury AA lub biuletyny i ulotki. Raz w miesiącu członkowie grupy uczestniczą w spotkaniu informacyjnym z pacjentami. Grupa wyklada ulotki i spisy mityngów w kilku punktach szpitala (Medycyna Ratunkowa, Izba Przyjęć, rejestracje, lekarze rodzinni, kaplice) i kilku okolicznych aptekach. W roku 2016 grupa zakupiła i rozdysponowała ponad 1000 szt. ulotek. Grupa przekazała kilka książek do Biblioteki Collegium Medicum UMK w Bydgoszczy, Biblioteki Uniwersyteckiej UKW i do Zakładów Karnych. Grupa angażuje się w działania Zespołu informacji Publicznej, oraz organizuje wyjazdy na mityngi AA do Szpitala Psychiatrycznego w Świeciu nad Wisłą.

Grupa „JEST SPOSÓB” z Bydgoszczy – uczestnicy grupy roznoszą ulotki AA w śródmieściu Bydgoszczy (Szpital MSW, Poradnia Zdrowia Psychicznego, apteki, kościoły, przychodnie rejonowe, urzędy, jadłodajnie i ośrodki dla bezdomnych). Plakaty AA umieszczono w wielu miejscach miasta. Co dwa miesiące uczestnicy grupy biorą udział w spotkaniach informacyjnych z pacjentami i terapeutami w Ośrodku Leczenia Uzależnień „Łażnia Miejska” w Bydgoszczy, ul. Skorupki. Grupa angażuje się w działania Zespołu Informacji Publicznej, oraz organizuje wyjazdy na mityngi AA do Szpitala Psychiatrycznego w Świeciu nad Wisłą, gdzie także przekazuje literaturę, biuletyny, broszury i ulotki. W miejscu spotkań grupy – przy Bazylice św. Wincentego a’Paulo - księżom przekazano książki: „Wielka Księga”, „Przeznacz dalej”, „Historia AA w Polsce” oraz broszury o duchowości, sponsorowaniu i współpracy z profesjonalistami.

Grupa „EMAUS” z Koronowa - grupa uczestniczy w mityngach w Zakładzie Karnym w Koronowie. Uczestnicy grupy roznoszą również broszury, ulotki i plakaty informacyjne w takie miejsca jak: apteki, kościoły, ośrodki zdrowia oraz policja.

Grupa „SZCZEROŚĆ” z Bydgoszczy – uczestnicy grupy rozkładają broszury informacyjnych o AA m.in. w pobliskich kościołach. Grupa wspierała także zakład karny i areszt śledczy przekazując biuletyny i książki.

Grupa „BŁONIE” z Bydgoszczy - służby grupy utrzymują dobre relacje z duchownymi, od których grupa wynajmuje salę. W domu Katechetycznym rozkładane są broszury informacyjne o AA oraz spisy mityngów. Przekazywana jest literatura AA do zakładu karnego, na oddziały odwykowe oraz do aptek i szpitali.

Tekst: Służby grup AA



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Kujawsko-Pomorski”
Intergrupa „Alfa”

Literatura AA w każdej bibliotece

W ramach sukcesywnego zaopatrywania bibliotek⁵ w literaturę AA, przedstawiam spis placówek w Bydgoszczy, do których grupy oraz intergrupa przekazały książki AA.



- Biblioteka Główna Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego, ul. Szymanowskiego 3 – 2 egz.
- Biblioteka Medyczna Collegium Medicum UMK, ul. M. Curie-Skłodowskiej 9 (Szpital Uniwersytecki) – 3 egz.
- Biblioteka Bydgoskiej Szkoły Wyższej, ul. Unii Lubelskiej 4C – 2 egz.
- Pedagogiczna Biblioteka Wojewódzka, ul. M. Curie-Skłodowskiej – 2 egz.
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Stary Rynek 24 – 12 egz.
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Filia nr 3, ul. Grunwaldzka 33 – 2 egz.
- Wojewódzka i Miejska Biblioteka Publiczna, Filia nr 14, ul. Dworcowa 49 – 2 egz.

Tekst: Marek - sekretarz Intergrupy „Alfa”

⁵ W bibliotekach publicznych i gminnych nie ma literatury AA. W związku z tym w styczniu br. powierniczy zespół ds. literatury zwrócił się do grup, intergrup i regionów z prośbą o podjęcie działań w kierunku zaopatrzenia bibliotek w podstawową literaturę AA.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Kujawsko-Pomorski”
Intergrupa „Alfa”

Telefon informacyjny Intergrupy „Alfa” - Bydgoszcz



881 378 885

Czynny od poniedziałku do piątku w godzinach od 17.00 do 20.00.

Z ogromną radością informujemy, że 01 lutego 2017 roku został uruchomiony bydgoski telefon informacyjny Intergrupy „Alfa”.

Pod numerem telefonu **881 378 885** każdy potrzebujący uzyska podstawowe informacje o Wspólnocie Anonimowych Alkoholików, najbliższych mityngach, wspólnotach pokrewnych, i w ramach współpracy o placówkach leczenia odwykowego. W razie potrzeby zostanie zaproponowana pomoc w dotarciu na mityng AA. Telefon będzie czynny **od poniedziałku do piątku w godz. 17.00 - 20.00.**

Kontakt z zespołem Informacji publicznej pod adresem zip.alfa.004@wp.pl

Serdecznie dziękujemy Redakcji za dotychczasową życzliwą współpracę i prosimy o zamieszczenie informacji.

Z poważaniem
Koordynator Zespołu Informacji Publicznej Intergrupy „Alfa”



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Łódź”

Spotkania informacyjne w Ośrodku Leczenia Uzależnień w Warcie

Spotkania informacyjne w ośrodku w Warcie odbywają się cyklicznie w pierwszą środę miesiąca. W spotkaniach uczestniczy średnio 30-40 pacjentów, którzy kończą terapię.

W dniu 10.10.2017 r. w Wojewódzkim Szpitalu Psychiatrycznym w Warcie w Ośrodku Leczenia Uzależnień, na prośbę Kierownictwa ośrodka, w ramach „Dnia Zdrowia Psychicznego” odbyło się otwarte spotkanie informacyjne o Wspólnocie AA dla pacjentów OLU oraz oddziału psychiatrycznego dla dzieci i młodzieży.

W spotkaniu udział wzięli także terapeuci-stażyści z OLU.

Spotkanie zgodnie ze scenariuszem przeprowadzili: Tomek, Aneta i Roman.

Doświadczeniem na drodze do trzeźwienia dzięki Programowi Dwunastu Kroków Anonimowych Alkoholików podzieliła się Aneta. Rozdano ulotki i spisy mitingów.

VIII Regionalne Warsztaty Informacji Publicznej w Łodzi.

W dniu 09 lipca 2017 r. w Łodzi odbyły się VIII Regionalne Warsztaty Informacji Publicznej.

W temacie „Jak rozmawiać z profesjonalistą, żeby go zainteresować współpracą z AA” doświadczeniem podzieliła się pani Monika Zwierzchowska, która od trzech lat współpracuje z AA, a niedawno została Powiernikiem Klasy A Intergrupy „Łódź”.

Podkreśliła, że bardzo ważna jest otwartość i bezpośredniość relacji. - Najistotniejsze jest nasze świadectwo. Na każdym spotkaniu być sobą i mówić o sobie – podsumowała pani Monika.

W warsztatach wzięły udział osoby nowe, które mogły dowiedzieć się m.in., jak funkcjonuje Zespół Informacji Publicznej Regionu „Łódź” i jakie zadania realizuje.

Tekst: Służby Intergrupy „Łódź”



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Intergrupa „Podlasie”

Region „Lublin”

Spotkanie w Terespolu

W dniu 19 czerwca 2017 roku Zespół Informacji Publicznej Intergrupy „Podlasie” zorganizował mityng informacyjny dla pracowników Urzędu Miasta i Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej w Terespolu. Wzięło w nim udział ośmioro pracowników ww. instytucji. Spotkanie prowadziło trzech spikerów Wspólnoty AA i dwie koleżanki z AI-anon. Gościom rozdano teczki z materiałami: podstawowe broszury, wykaz miejscowych i ogólnopolskich kontaktów ze Wspólnotą oraz ankiety i formularze biuletynu dla profesjonalistów „Wieści z AA”.

Spotkanie kończyła sesja pytań. Gości interesowały między innymi sprawy samofinansowania się Wspólnot: AA i AI-anon. Jaka jest rola służb w rozwiązywaniu lokalnych konfliktów i innych problemów? Zwrócono nam uwagę, aby już na etapie rozsyłania zaproszeń do różnych urzędów i instytucji, bardziej precyzyjnie określić o jakich profesjonalistów nam chodzi, jaki jest cel spotkania oraz jakiej współpracy oczekujemy.

Za konstruktywną uwagę serdecznie dziękujemy. Pomoże nam w przyszłości uniknąć podobnych błędów i niedociągnięć.

Tekst: Służby Intergrupy „Podlasie”



Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Bałtycki”

Działalność Intergrupy „Kaszubska” w 2017 roku.

Spotkania informacyjne dla profesjonalistów, które przeprowadzili uczestnicy Zespołu Informacji Publicznej Intergrupy „Kaszubska” w roku 2017.

- 17 luty – Wejherowo – dwa spotkania – MOPS ok. 10 słuchaczy, - GOPS ok 20 słuchaczy, uczestniczka: Ania z grup rodzinnych AI-Anon.
- 30 marca - Lębork - ok 40 słuchaczy – kuratorzy społeczni i zawodowi, nauczyciele, pedagodzy; uczestniczka: Powiernik Klasy A Intergrupy Kaszubskiej Pani Małgorzata Wróblewska.
- 05 kwietnia - Dębica Kaszubska – ok. 40 słuchaczy, głównie pracowników OPS, Urzędu Gminy i Policji; uczestniczka: Powiernik Klasy A Intergrupy Kaszubskiej Pani Małgorzata Wróblewska.
- 29 maja - Koszalin - na zaproszenie przyjaciół z Koszalina – spotkanie w Sądzie Rejonowym – ok. 40 słuchaczy, kuratorzy zawodowi i społeczni, pracownicy socjalni, urzędnicy; uczestniczka: profesjonalistka Pani Katarzyna Raczyńska, psycholog z ZK w Koszalinie.
- 10 czerwca - Wejherowo - Sąd Rejonowy – ok. 20 słuchaczy - kuratorzy społeczni i zawodowi, nauczyciele, pedagodzy, pracownicy MOPS, policjanci; uczestnik: Dyrektor Biura Służby Krajowej AA Paweł Krysztofiak.

Spotkania przebiegają zgodnie z ustalonym scenariuszem. Korzystamy z prezentacji multimedialnej dzięki temu, spotkanie jest ciekawsze.

Spiker daje świadectwo zdrowienia z choroby alkoholowej. Na podstawie doświadczenia ukazuje drogę upadku, rozwoju choroby alkoholowej, własnej bezsilności wobec alkoholu, momentu zwrotnego w życiu (otrzymane posłannictwo AA) oraz procesu trzeźwienia (rozwoju duchowego w oparciu o program Dwunastu Kroków AA).

Profesjonalistka, jeśli jest, przekazuje swoje doświadczenia ze współpracy z AA.

Uczestniczka Grup Rodzinnych AI-Anon, przekazuje informacje o Wspólnocie AI-Anon.

Następnie jest część najciekawsza – pytania z sali, dyskusja, refleksje, doświadczenia.

Na koniec rozdajemy biuletyn „Informator o Wspólnocie AA” i zbieramy „formularze kontaktowe dla profesjonalisty”. Dziękujemy za spotkanie.

Tekst: Zespół Informacji Publicznej przy Intergrupie „Kaszubskiej”.



Biuletyn „Więści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIĘŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Bałtycki”

Spotkanie w Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku

W dniu 13 czerwca 2017 r. w Centrum Zdrowia Psychicznego w Słupsku odbyło się spotkanie informacyjne AA.

W spotkaniu uczestniczyli, m.in.: pracownicy ośrodka, personel: Oddziału Psychiatrycznego z Ordynatorem Janisem Chrisidisem, Dziennego Oddziału Leczenia Uzależnienia od Alkoholu z Panią Kierownik Joanną Śnieżek, Całodobowego Oddziału Terapii Uzależnienia od Alkoholu z Panią Kierownik Danutą Binkowską oraz uczestnicy słupskich grup AA.

Spotkanie przebiegało zgodnie z ogólnym scenariuszem prowadzenia mityngów informacyjnych.

Profesjoniści stwierdzili, że Wspólnota AA jest istotną częścią rehabilitacji osób z problemem alkoholowym i współpraca leży w obopólnym interesie.

Przekazali nam uwagi. Poproszono, aby poinformować osoby, które uczestniczą w spotkaniach na terenie Ośrodka, aby nie porównywały AA z terapią, a na spotkania delegować uczestników AA z doświadczeniem i dłuższym stażem trzeźwienia.

Uwagi przekazaliśmy grupom AA.

Tekst: *Organizatorzy*



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Zachodniopomorski”

Grupa „Odnowa” z Gryfic

Spotkanie w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Rewalu

W dniu 5 października 2017 r. w Młodzieżowym Ośrodku Wychowawczym w Rewalu w ramach profilaktyki uzależnień zorganizowano mityng informacyjny dla wychowanków ośrodka.

W czasie spotkania przekazano podstawowe informacje o AA. Pensjonariusze ośrodka dowiedzieli się, kto i kiedy może przyjść do AA, że udział w spotkaniach jest całkowicie bezpłatny, nie wymaga skierowań.

Na spotkanie AA - nazywanym mityngiem - można przyjść w każdej chwili, na każdym etapie choroby, bez specjalnych przygotowań, nie trzeba być pewnym swojego uzależnienia i problemu, nie trzeba być zdiagnozowanym alkoholikiem.

Tekst: Radek – Grupa „Odnowa” z Gryfic

Intergrupa „Port”

Mityngi spikerskie w Zakładach Karnych w Ustce, Koszalinie, Starem Bornem, Nowogardzie i Boniewicach

W dniach 8 -10 września 2017 roku Intergrupa „Port” zorganizowała mityngi spikerskie w Zakładach Karnych w Ustce, Koszalinie, Starem Bornem, Nowogardzie i Boniewicach. Swoim doświadczeniem w trzeźwieniu i pracy ze sponsorem na programie Anonimowych Alkoholików podzieliło się czterech przyjaciół z Warszawy. Spotkania odbyły się w miłej i ciepłej atmosferze. Ze strony skazanych duże zainteresowanie wzbudziły historie osobiste spikerów. Zostaliśmy bardzo pozytywne przyjęci przez Służbę Więzienną, o czym świadczy propozycja przyszłej współpracy.

Tekst: Bogdan - Grupa „ALFA” z Koszalina



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

WIEŚCI Z REGIONÓW AA

Region „Warta”

Spotkanie na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu

06 czerwca 2017 roku na terenie Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, w ramach przedmiotu prowadzonego przez dr Katarzynę Właśniak *Teoria Uzależnień* na kierunku Socjoterapia i Promocja Zdrowia, odbył się informacyjny miting AA. Spotkanie to pomogło Nam, studentkom, przełamać stereotyp myślenia o osobach uzależnionych, które w naszym spojrzeniu najczęściej były „starszymi osobami z ulicy” płci męskiej.

Tymczasem na spotkanie przybyli niepijący alkoholicy w dużej rozpiętości wieku i mieszanej płci. Najbardziej zachwyciła nas bezpośredniość owych osób, szczerłość z poczuciem humoru, która pokazywała zwyczajne historie w niezwykły sposób. To niewiarygodne, jak łatwo przyszło im opowiedzieć swoje historie, które wewnątrz musiały być bardzo trudne. W tym spotkaniu była przeogromna wiedza, poparta niezwykle cennymi doświadczeniami i wartościami. Pozwoliło nam to na poznanie i zrozumienie istoty AA. Doświadczenia osób były dla nas szokujące i bardzo uświadamiające. Osoby, które przybyły na spotkanie nie miały żadnego problemu z odpowiedziami na nasze pytania dotyczące ich życia osobistego. Siła, którą ze sobą noszą, i przede wszystkim siła, którą dzielą się z innymi ludźmi rozpała nawet najbardziej skamieniałe serca.

Od dziś każda z Nas ma zupełnie inne spojrzenie na alkoholizm. Wiemy już, jak zauważyć u siebie, czy też bliskich nam osób chorobę alkoholową i co zrobić, by sobie lub też takiej osobie pomóc. Wiemy też, ile znaczy mieć kogoś, kto zawsze pomoże, kto będzie wspierał w ciężkich momentach nawrotów.

To niesamowite, że ludzie, którzy zmagali się z tą ciężką chorobą, dziś traktują stowarzyszenie AA jak rodzinę, a każdemu nowemu członkowi udzielają największej możliwej pomocy, bo cytując Pana prowadzącego „Czasem wystarczy uratować jedno życie”. Ogromną radość sprawiło Nam również to, że każda z osób uczestniczących dała Nam do siebie kontakt, gdybyśmy potrzebowali rady. Jesteśmy ogromnie wdzięczne, że mogliśmy uczestniczyć w tym spotkaniu informacyjnym i poszerzyć swoją wiedzę i świadomość na tak ważny dla społeczeństwa, jak i naszej przyszłej roli zawodowej temat.

Jest wiele sytuacji, które w toku życia po studiach ulotnią się z naszej głowy, a to spotkanie z pewnością zostanie w nas bardzo długo i zawsze będziemy je wspominać z uśmiechami na twarzach.

Tekst: *Studentki II roku Socjoterapii i Promocji Zdrowia UAM w Poznaniu.*



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA
WIEŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

Wybór Powierników Klasy A Służby Krajowej AA w Polsce

W dniach 10 - 12 listopada 2017 roku w Konstancinie Jeziorna odbyła się 46. Konferencja Służby Krajowej AA w Polsce. Konferencja powołała do służby Powierników Klasy A niealkoholików dwie osoby: mjr Edytę Gulbinowicz zastępcę dyrektora w ZK w Nowogardzie oraz Andrzeja Bujkowskiego kierownika oddziału terapeutycznego dla skazanych w Areszcie Śledczym w Suwałkach.

mjr Edyta Gulbinowicz



Z wykształcenia psycholog. Oto co pisze na swój temat. „*Studia ukończyłam w 1994 r. na Uniwersytecie Gdańskim uzyskując tytuł magistra psychologii. Już w okresie studiów interesowałam się problematyką uzależnienia od alkoholu. Pisałam pracę magisterską na temat <<Samocena i poczucie sensu życia u osób uzależnionych od alkoholu i osób niepijących>>”.*

W 2002 roku Edyta postanowiła wstąpić w szeregi Służby Więziennej jako psycholog. Przez szereg lat pracowała w ZK w Goleniowie jako psycholog penitencjarny oraz w Okręgowym Inspektoracie SW w Szczecinie, gdzie była specjalistą ds. penitencjarnych, pełniła funkcję rzecznika prasowego Dyrektora Okręgowego. W marcu 2017 r. została powołana na stanowisko zastępcy dyrektora w ZK w Nowogardzie, gdzie pracuję do dziś.

Na 46 KSK podziękowała za wybór do służby w AA. - „...
W związku z tym, że stoję tu przed Wami, chce abyście wiedzieli coś więcej o mnie, jako o Edycie. Jestem

psychologiem. Drugi człowiek jest mi bardzo bliski i pomoc drugiemu człowiekowi jest dla mnie ważna niezależnie od zajmowanego stanowiska. Dyrektorem się bywa natomiast człowiekiem, psychologiem będę zawsze... Bardzo chętnie podejmę się współpracy ze Wspólnotą AA” - stwierdza na zakończenie.

Edyta od wielu lat uczestniczy w Ogólnopolskich Warsztatach Niesienia Posłania do Zakładów Karnych jako specjalista ds. penitencjarnych w Okręgowym Inspektoracie w Szczecinie. Często inicjuje spotkania podległego sobie personelu z uczestnikami Wspólnoty AA, przy okazji mityngów informacyjnych i warsztatów. Swym postępowaniem zyskała zaufanie uczestników AA z Regionu „Zachodniopomorskiego”.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA
WIEŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

kpt. Andrzej Bujkowski

Od marca 2012 pracuje w charakterze kierownika oddziału terapeutycznego dla skazanych uzależnionych od alkoholu oraz środków odurzających lub substancji psychotropowych oraz specjalisty terapii uzależnień w Areszcie Śledczym w Suwałkach.



W latach 1994-1999 studiował na Wydziale Psychologii Uniwersytetu Kardynała Wyszyńskiego w Warszawie, gdzie uzyskał dyplom magistra psychologii. W 2013 roku ukończył studium terapii uzależnień jako Certyfikowany Specjalista Terapii Uzależnień. Posiada duże doświadczenie w zakresie problematyki alkoholowej, i nie tylko, podparte pracą w różnych ośrodkach oraz udziałem w kursach i szkoleniach.

- „Moja droga skrzyżowała się z drogą Wspólnoty AA przed dziesięć laty, gdy zostałem kierownikiem oddziału terapeutycznego. Stałem się odpowiedzialny za to, jak wygląda niesienie posłania AA w mojej jednostce. Przyjaciele ze Wspólnoty wspierają mnie prywatnie i zawodowo doświadczeniem. Czerpię ze Wspólnoty bardzo dużo również dla siebie osobiście” – stwierdza Andrzej podczas 46 KSK.

Swoim działaniem Andrzej zyskał zaufanie uczestników Wspólnoty AA Regionu „Białystok”.

Dziękujemy za okazaną nam życzliwość i chęć służenia Wspólnocie AA swoją wiedzą i doświadczeniem.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA
WIEŚCI ZE SŁUŻBY KRAJOWEJ

Wybór Powiernika Klasy A Intergrupy „Łódź”

Monika Zwierzchowska

Monika jest absolwentką Akademii Humanistyczno Ekonomicznej w Łodzi. W 2011 r. uzyskała certyfikat Krajowego Centrum Mediacji.



W 2017 r. ukończyła studia podyplomowe z zakresu Metody Wspierania Relacji Międzyludzkich – life coaching. Specjalizuje się w coachingu kryzysów życiowych (choroba, rozwód, utrata pracy). Coaching jako wstęp do wolności od uzależnienia.

Posiada bardzo duże doświadczenie z osobami uzależnionymi od alkoholu, które zdobyła m.in. w Miejskim Ośrodku Pomocy Społecznej w Łodzi pracując z osobami wykluczonymi społecznie lub zagrożonymi wykluczeniem społecznym, oraz jako kurator społeczny rodzin objętych nadzorem kuratorskim.

Od 2014 r. jest organizatorem spotkań informacyjno - edukacyjnych z przedstawicielami Wspólnoty AA dla klientów pomocy społecznej. Systematycznie uczestniczy w zlotach radości, warsztatach organizowanych przez AA, dzieląc się doświadczeniem profesjonalisty w obszarze współpracy ze Wspólnotą AA. Zagorzała propagatorka i zwolenniczka mądrości Wspólnoty AA.

W dniu 5 lutego 2017 r. została obdarzona zaufaniem do pełnienia służby Powiernika Klasy A Intergrupy „Łódź”.



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA



Potwierdzanie uczestnictwa w mityngach AA

<http://potwierdzenia.aa.org.pl>

Zasady potwierdzania uczestnictwa w mityngu AA określa indywidualnie grupa. Jeśli Państwo chcecie wiedzieć jak to się odbywa, to najlepiej udać się na spotkanie AA i uzgodnić szczegóły z prowadzącym mityng. Najprawdopodobniej grupa dostosuje się do Państwa wymagań, o ile nie będą one sprzeczne z naszymi zasadami.

Niżej zamieszczamy przykłady najczęściej stosowanych metod potwierdzania uczestnictwa w mityngu AA.

Kto potwierdza uczestnictwo w mityngu?

Udział w mityngu zazwyczaj potwierdza prowadzący mityng lub inny słuźebny grupy np. mandatariusz lub wskazana przez grupę osoba z dłuższym stażem trzeźwienia.

W jaki sposób się to odbywa?

Zazwyczaj udział w mityngu potwierdzany jest podpisem, pieczętą lub pieczętą i podpisem.

Co jeszcze warto wiedzieć?

Większość grup przyjęło zasadę, w myśl której potwierdzenie uzyskują osoby obecne od początku do końca mityngu. Potwierdzenie w tym przypadku realizowane jest po zakończeniu mityngu. Może się zdarzyć, że grupa odmówi potwierdzenia w przypadku, gdy podopieczny był obecny tylko na części mityngu np. na drugiej lub pierwszej części.

Inne grupy nie stawiają tego typu wymogów. Na kartkach lub w zeszytach podopiecznych obok pieczętą z podpisem wpisywana jest godzina przyścia i wyjścia z mityngu.

Warto wiedzieć, że mityngi w Polsce trwają zazwyczaj dwie godziny z 10 minutową przerwą. Sporadycznie prowadzone są mityngi, które trwają 1,5 godziny. Zdarzają się mityngi godzinne, są to głównie tzw. mityngi spikerskie organizowane w ośrodkach leczenia odwykowego lub szpitalach.

Gdzie można znaleźć informację o mityngach „z potwierdzaniem uczestnictwa”?

Wykaz mityngów z potwierdzeniem uczestnictwa dostępny jest na stronie internetowej pod adresem:

<http://potwierdzenia.aa.org.pl>



Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Adresy e-mail służb Wspólnoty AA w Polsce i w Europie

Polska

W Polsce Wspólnota AA skupiona jest w trzynastu regionach. Każdy region posiada adres e-mail. Zdecydowana większość regionów posiada telefony, a część regionów dysponuje Punktami Informacyjno – Kontaktowymi, gdzie osoby potrzebujące pomocy mogą porozmawiać z AA.



Europa

Czternastym regionem polskiego AA jest Region „Europa”. Region gromadzi grupy AA, które prowadzone są w języku polskim poza granicami kraju. Więcej informacji kontaktowych można znaleźć na stronie aa.org.pl w dziale KONTAKT.





Biuletyn „Wieści z AA”

PISMO ANONIMOWYCH ALKOHOLIKÓW DLA PROFESJONALISTÓW I PRZYJACIÓŁ AA

Od Redakcji

Szanowna Pani, Szanowny Panie

Fundacja Biuro Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce zwraca się z propozycją udziału w realizowanym przez nas projekcie wydawniczym.

Projekt ten ma na celu podzielenie się doświadczeniem, jak stosuje Pan/ Pani Program Dwunastu Kroków Anonimowych Alkoholików w swojej pracy zawodowej z osobami uzależnionymi? Jak by Pani lub Pan zarekomendował program AA i jego znaczenie w utrzymaniu trzeźwości?

Prosimy o napisanie tekstu, który zamieścimy w przygotowywanej przez nas pozycji wydawniczej dotyczącej współpracy profesjonalistów ze Wspólnotą Anonimowych Alkoholików.

Na wszystkie pytania związane z projektem i działalnością Wspólnoty Anonimowych Alkoholików odpowiemy - tel. (22) 828-04-94, e-mail wiesci@aa.org.pl

Anonimowi Alkoholicy bardzo wiele zawdzięczają profesjonalistom, którzy od początków AA, sięgających 1935 roku, okazują nam przyjaźń i wsparcie.

Biuletyn informacyjny dla profesjonalistów „WIEŚCI Z AA” ukazuje się pod patronatem Rady Powierników i Komisji Informacji Publicznej Służby Krajowej Anonimowych Alkoholików w Polsce.

Adres korespondencji e-mail wiesci@aa.org.pl

Z wyrazami szacunku i nadzieją na dalszą współpracę.

Kolegium redakcyjne „Wieści z AA”

Redaktor wydania: M